

IRENA MALINOWSKA (Kraków)

Ochrona czci w pruskim ustawodawstwie karnym na przełomie feudalizmu i kapitalizmu¹

I. *Wstęp.* 1. Uzasadnienie tematu. 2. Ochrona czci w prawie karnym średniowiecza oraz u legistów. II. *Ochrona czci w pruskim prawie karnym na schyłku epoki feudalnej.* 1. Ogólna charakterystyka epoki. 2. Ustawodawstwo pruskie przed Landrechtem. 3. Kodyfikacja pruska z r. 1794 (Landrecht) i współczesna nauka prawa. 4. Ogólne porównanie z niektórymi innymi kodeksami feudalnymi. 5. Ustawodawstwo pruskie po kodyfikacji z roku 1794. III. *Ochrona czci w karnym prawie pruskim na początku epoki kapitalistycznej.* 1. Ogólna charakterystyka epoki. 2. Kodeks karny francuski z roku 1810 jako typowy kodeks burżuazyjny. 3. Kodeks karny pruski z roku 1851. IV. *Uwagi końcowe.*

1. W państwach eksploatorskich największym niebezpieczeństwem dla klasy panującej są dwie kategorie przestępstw: przestępstwa przeciw mieniu oraz przeciw państwu, które służy utrzymaniu dogodnych dla tej klasy stosunków².

W epoce feudalnej władza państwowa należała do feudałów, którzy mogli sprawować ją również w swoich posiadłościach ziemskich. W tych warunkach krytyka osoby pana feudalnego, klasyfikowana przez ówczesne prawo najczęściej jako przestępstwo zniewagi, mogła być równoznaczna z krytyką instytucji feudalnych. Dlatego też przestępstwa przeciw czci miały znaczenie dużo większe niż w warunkach ustroju burżuazyjnego³.

Problem ochrony czci jest szczególnie interesujący obecnie, gdy przedmiotem ochrony prawnej jest przede wszystkim człowiek, a więc i jego godność. Dowodem zainteresowania prawników tą kwestią jest szereg nowych publikacji⁴. Warto więc

¹ Artykuł niniejszy jest częścią większej obecnie przygotowywanej pracy na podobny temat.

² B. Utiowski w swej *Historii prawa karnego państw burżuazyjnych* (Warszawa 1952, s. 347) wypowiada to twierdzenie tylko odnośnie do państwa burżuazyjnego, rozszerzenie jego jednak i na inne typy państw eksploatorskich wydaje się możliwe.

³ J. Sawicki podkreśla również, że klasy panujące obawiając się krytyki ze strony ludności eksploatowanej tępiły wszelkie krytyczne wypowiedzi pod swym adresem jako zniewagę, „zjawisko dla nich niebezpieczne i szkodliwe” (Jerzy Sawicki, *Ochrona czci na tle krytyki i samokrytyki*, Warszawa 1953, s. 6 i nast.).

⁴ A. Banach, *Ochrona czci i godności osobistej w kodeksie karnym polskim*, Kraków 1949; J. Sawicki, *Ochrona czci na tle krytyki i samokrytyki*, Warszawa 1953; M. Cieślak, recenzja z wym. pracy J. Sawickiego, *Państwo i Prawo*, 1954.

sięgnąć wstecz, do stosunków feudalnych, by — na przykładzie ustawodawstwa pruskiego — śledzić rozwój tej aktualnej, lecz jakże dziś innej pod względem treści, instytucji prawa karnego.

Ramy czasowe niniejszych rozważań określono w ten sposób, aby obejmowały one schyłek feudalizmu i początkowy okres kapitalizmu — najciekawszy dla historyka moment przejścia z jednego w drugi typ państwa i prawa.

2. Przestępstwa przeciw czci znane były dawnemu prawu niemieckiemu⁵. Średniowieczne prawo niemieckie określało je różnymi nazwami (*iniurare verbo vel facto, missehandeln, missebieten, beschalken*); wspólną cechą tych przestępstw był zamiar obrażenia czci.

Wśród wielu rodzajów przestępstw przeciw czci, o jakich mowa w ówczesnych źródłach, można wyodrębnić następujące grupy: obrazy czynne⁶, obrazy słowne, obejmujące stany faktyczne odpowiadające nowoczesnej obrazie⁷ i zniesławieniu, tj. obrazie poza oczami pokrzywdzonego (*post tergum*)⁸, paszkwile oraz fałszywe oskarżenie⁹.

Co do kar za te przestępstwa źródła wykazują wielką różnorodność, gdyż spotyka się zarówno kary kompozycyjne (*Busse*), jak nawet karę śmierci czy też typową dla średniowiecza karę obowiązkowej pielgrzymki (*Pilgerfahrt*)¹⁰.

W historii prawa w Niemczech ogromne znaczenie miała rozpoczynająca się w wieku XVI recepcja prawa rzymskiego. Zjawisko to zaważyło na dalszym kształtowaniu się obowiązującego w krajach niemieckich prawa prywatnego¹¹, a także karnego¹².

Prawo zawarte w kodyfikacji Justyniana otrzymały Niemcy z rąk włoskich prawników, a zatem klasyczne prawo rzymskie doszło do Niemiec przekształcone przez prawo kanoniczne, włoską naukę prawa i włoską praktykę¹³.

⁵ R. His, *Das Strafrecht des deutschen Mittelalters*, Weimar 1935, tom II s. 104—140.

⁶ U R. Hisa — *tätliche Kränkungen* (op. cit., s. 105). Za obrazę taką uchodziło np. obcięcie włosów, brody, warkocza, polanie brudną wodą lub piwem, szarpanie za suknie.

⁷ Według Hisa (op. cit., s. 107) *wörtliche Kränkungen*. Źródła określały ten stan faktyczny przez użycie takich wyrażen, jak: *misshandeln...*, *übelhandeln mit Worten...* Obrazą było użycie np. wyrażen: *Schalk, Bösewicht, Dieb, Ketzer*.

⁸ Czasownik *verleumden* (ściśle *verlümnden*) pojawia się w źródłach niemieckich dopiero od XIV w. (R. His, op. cit., s. 129).

⁹ Według terminologii źródłowej *fälschlich beschuldigen* (R. His, op. cit., s. 137).

¹⁰ R. His, l. c.

¹¹ R. Sohm, *Instytucje, historia i system rzymskiego prawa prywatnego*, Warszawa 1925, s. 1—2.

¹² G. Dahm, *Das Strafrecht Italiens im ausgehenden Mittelalter*, Berlin u. Leipzig 1931, s. 370 i nast.

¹³ R. Sohm, op. cit., s. 3. Przestępstwem zniewagi zajmowali się następujący wybitni legiści: Albertus Gandinus, Oldradus de Ponte, Jacobus de Belvisio, Cinus, Albericus de Rosciate, Bartolus a Saxoferrato, Baldus de Ubaldis, Angelus de Ubaldis, Bonifacius de Vitalinis (G. Dahm, l. c.).

Za wzorem prawa rzymskiego prawnicy włoscy odróżniali *iniuria* w sensie ogólnym (wszelkie bezprawie) od *iniuria* w węższym znaczeniu tego słowa (zniewagi), którą można było popełnić *facto, verbo, litteris*. Statuty włoskie operują w tych przypadkach określeniem *iniuria, villania*; za przykładem praw germańskich zawierają zazwyczaj szczegółowe katalogi obraźliwych słów¹⁴, rzadziej zaś uciekają się do ogólnego określenia zniewagi słownej (*verba iniuriosa*). Ówczesna nauka i literatura prawnicza używa określeń zaczerpniętych z prawa rzymskiego (*contumelia* i *convicium*). Co do zniewag czynnych, to nie było wyraźnej granicy między nimi a uszkodzeniem ciała.

Dla popełnienia omawianego przestępstwa konieczny był zamiar — *animus iniuriandi*. Osobom nie mającym tego zamiaru wolno było bronić się przez przeprowadzenie dowodu prawdy. Często w prawie statutowym występował tzw. zamiar domniemany, którego konstrukcję teoretyczną stworzyła szkoła postglosatorów¹⁵.

Według ówczesnej teorii obrażony mógł być każdy, bez względu na to czy odczuwał to subiektywnie; możliwe więc było znieważenie kogoś nieobecnego, dziecka czy osoby chorej umysłowo. Nie przyjęło tego na ogół prawo statutowe, przychylające się raczej ku koncepcji subiektywnej. Według ustawodawstwa statutowego i włoskiej nauki prawa możliwa była, w przeciwieństwie do prawa rzymskiego, zniewaga korporacji.

Z ogólnego pojęcia *iniuria* jako zniewagi zaczęło się wyodrębniać — podobnie jak w średniowiecznym prawie niemieckim — zniesławienie (*diffamatio, detractio*). Praktyka włoska korzystała jednak z tej konstrukcji teoretycznej bardzo ostrożnie. Tylko gdy zniesławienie przybierało postać fałszywego oskarżenia (*calumnia*) lub odstąpienia od procesu przed jego zakończeniem (*tergiversatio*), włoska nauka i praktyka zgodnie zaliczały je do przestępstw przeciw czci. Specjalnym rodzajem zniewag były wreszcie paszkwile, znane zarówno prawu rzymskiemu (*libellus famosus*)¹⁶, jak i średniowiecznemu prawu niemieckiemu. Przeciwnastawne tendencje wystąpiły w związku z ustaleniem kary za paszkwil: legiści za wzorem prawa rzymskiego żądali kary śmierci; praktyka nie przyjęła jej, ograniczając się do kar pieniężnych.

Za zniewagi ustalano przeważnie kary pieniężne; zresztą kara zależała od różnych okoliczności, w dużej mierze od stanowiska społecznego stron. Szczególnie surowo karano zniewagi urzędników, kobiet i osób stanu wyższego. W przypadku fałszywego oskarżenia sprawca miał ponieść karę taką jak ten, kogo fałszywie oskarżył, gdyby oskarżenie przyjęło za prawdziwe (zasada odwetu).

Z średniowiecznego prawa niemieckiego i z przyjętego z Włoch prawa rzymskiego, które przekształciło się następnie w tzw. prawo pospolite (*gemeines Recht*), czerpali obficie prawnicy niemieccy w okresie absolutyzmu.

¹⁴ Za obraźliwe słowa uchodziły np. *latro, fur, traditor, falsus, assassinus*.

¹⁵ J. Makarewicz, *Prawo karne, wykład porównawczy z uwzględnieniem prawa obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Lwów—Warszawa 1924, s. 148—152.

¹⁶ T. Mommsen, *Römisches Strafrecht*, Leipzig 1899, s. 784—808.

II

1. W okresie absolutyzmu, gdy pogłębiało się coraz bardziej rozbicie polityczne Niemiec, a rosła władza poszczególnych książąt, elektorskie księstwo brandenburskie wysunęło się na jedno z czołowych miejsc w Rzeszy niemieckiej¹⁷. W wieku XVII powiększyło ono znacznie swe terytorium, a w r. 1701 przekształciło się w królestwo pruskie.

Zorganizowana w czasie wojny trzydziestoletniej armia przekształciła się w armię stałą, co razem z wprowadzeniem stałych podatków umożliwiło elektorowi brandenburskiemu — późniejszemu królowi pruskiemu — centralizację władz.

Królestwo pruskie było typowym państwem absolutnym, w którym „cechy absolutyzmu wystąpiły szczególnie ostro“¹⁸. System policyjny i stojąca na jego usługach biurokracja rozwinęły się tu szeroko. Państwo ingerowało we wszystkie dziedziny życia społecznego, a nawet prywatnego, z „systematycznością typową dla niemieckiego junkra“¹⁹.

Klasą panującą była szlachta, zróżnicowana na wyższą i niższą. Ta ostatnia straciła znaczenie wskutek zaniku rycerskiej służby wojskowej i faktycznie przekształciła się w ziemian. Przechodząc pod władzę księcia stawała się ona tzw. szlachtą krajową (*landsässiger Adel*). Do jej przywilejów należało wyłączne prawo posiadania dóbr rycerskich, zaś w królestwie pruskim nastąpiła w roku 1717 powszechna allodializacja lenn rycerskich. Wyłącznym prawem szlachty krajowej była jurysdykcja nad chłopami, *privilegium fori*, zwolnienie od szeregu kar, prawo do pewnych urzędów i do stanowisk oficerskich, wreszcie zwolnienie od podatków.

Mieszczaństwo w okresie absolutyzmu nie uległo zasadniczo przemianom pod względem prawnym; w miastach umocniły się rządy patrycjatu i pogłębiała się różnica między patrycjatem a opozycją plebejską²⁰. Zaznaczający się upadek miast powodował przekształcenie gospodarki krajowej w rolniczą i rozwój gospodarki folwarcznej.

W związku z tym wielkie znaczenie ekonomiczne miały masy pracującego i wyzyskiwanego chłopstwa. Istniejące — zwłaszcza na wschód od Łaby — poddaństwo osobiste występowało ze wszystkimi typowymi ograniczeniami. Rozpowszechnił się również zwyczaj rugowania chłopów z uprawianej przez nich ziemi²¹. Z biegiem czasu władcy terytorialni spostrzegli, iż taki stan rzeczy szkodzi ich własnym inte-

¹⁷ C. Bornhak, *Preussische Staats- und Rechtsgeschichte*, Berlin 1903, s. 136 i 193. K. Koranyi, *Powszechna historia państwa i prawa w zarysie*, tom II, Warszawa 1955, s. 416 i nast.

¹⁸ Fr. Engels, *Anty-Dühring*, Warszawa 1949, s. 111 oraz *Istorijsa gosudarstwa i prawa*, praca zbiorowa, Moskwa 1949, s. 390.

¹⁹ *Istorijsa gosudarstwa i prawa*, s. 391.

²⁰ B. Utiewski, op. cit., s. 100 i nast.

²¹ Zdaniem Fr. Mehringa (*Dzieje Niemiec*, s. 88) „sytuacja chłopów pogarszała się z każdym stuleciem pod rządami Hohenzollernów, ... po wojnie trzydziestoletniej książę elektor Fryderyk Wilhelm całkowicie zdał chłopów na łaskę i niełaskę junkrów; wzamian za to junkrzy pozwolili mu utworzyć stałą armię i pobierać stałe podatki...“. Por. również „*Historia Nowożytna*“, tom I, praca zbiorowa pod redakcją B. F. Porszniewa, Warszawa 1954, s. 295 i nast.

resom. Skłoniło ich to do podjęcia prób pewnych reform; i tak np. właśnie w Prusiech w roku 1718 zostało zniesione poddaństwo osobiste w dobrach królewskich.

Stosunki społeczne znalazły wyraz w karnym ustawodawstwie pruskim, najwyraźniej — w przepisach regulujących ochronę czci.

2. W wieku XVIII zniewaga uchodziła w Niemczech, obok kradzieży i oszustwa, za jedno z cięższych przestępstw, gdyż — jak twierdził Benedykt Carpzw — „człowiek uwłaczający czyjejs czci jest złodziejem honóru“ (*fur honoris, ein Ehrendieb*)²².

W połowie XVIII w. inaczej oceniano w prawie pruskim zniewagi dotyczące ludzi „pospolitych“ (*gemeine Leute*²³, *ganz geringe Leuthe*)²⁴ niż te, które dotyczyły szlachty, bankierów, kupców, znaczniejszych „fabrykantów“ (właścicieli warsztatów i manufaktur) i w ogóle zamożniejszych mieszczan²⁵. Pierwsze uchodziły za przestępstwa lżejsze (*delicta leviora*), sprawy małej wagi (*Bagatell-Sachen*)²⁶, drugie — za zniewagi ważniejsze (*wichtigere Injurien*)²⁶. Podział ten przyjęto niewątpliwie pod wpływem prawa rzymskiego, które rozróżniało *iniuriae leviores* i *iniuriae atroces*²⁷. Z podziałem tym jednak związano różnice klasowe, i to w ten sposób, że prócz szlachty uprzywilejowaną grupę tworzyli bankierzy, kupcy i właściciele manufaktur. Prawo karne zaczyna gwarantować rosnącemu w siły mieszczaństwu te same przywileje co junkrom, dostosowując się w ten sposób do zmian w układzie sił społecznych, typowych dla schyłkowego feudalizmu.

Konsekwencją tego rozróżnienia były pewne postanowienia proceduralne: rezolucje z lat 1759, 1761 oraz reskrypty z lat 1761, 1772, 1787, 1789²⁸ zaznaczały zachodzące między tymi kategoriami przestępstw różnice co do właściwości władz orzekających, środków prawnych i w ogóle rodzaju procesu.

²² B. Carpzw, *Practica nova rerum criminalium*, Lipsiae 1739, pars II, s. 321 i nast.

²³ *Resolution an die Ostfriesische Regierung wegen der Judicatur des Emdenschen Niedergerichts, in Civil- Bagatell- und Injurien-Sachen und der disfälligen Provocation*, Berlin 25 V 1759. Rezolucja ta rozróżniała *so genannte Bruch-Sachen, wohin auch Injurien unter gemeinen Leuten und alle Delicta leviora gehören...* oraz *...wichtigere Injurien und Criminal-Sachen...* Przedrukowane w wydawnictwie: *Novum Corpus Constitutionum Prussico-Brandenburgensium...* (niżej podawać będę skrót nazwy tego wydawnictwa: NCC), tom II, Berlin 1759, nr. 24, s. 355—356.

²⁴ *Rescript vom 31 VIII 1761*, NCC, tom III, nr 43, s. 71—72.

²⁵ *Rescript wegen Adhibirung des Stempelpapiers in kleinen Injurien-Sachen*, Berlin 10 X 1785, NCC, tom VII, nr 48, s. 3215—3216. Podobne rozróżnienie podaje też rezolucja sporządzona dla Senatu Kryminalnego z 26 V 1761; *starcke real-Injurien* oraz *geringere Injurien-Sachen* — NCC, tom III, 1761, nr 27, s. 31—34 (*Resolution an den Criminal-Senat, welche Injurien-Acten derselbe von der Chur-Märckschen Kammer zum Gutachten anzunehmen habe*).

²⁶ Również późniejszy reskrypt z 29 VI 1789 mówi o tym podziale (*Rescript an die Pommersche Cammer-Justiz-Deputation, wegen des Rechtsmittels der weiteren Vertheidigung bey Bagatell-Sachen und Personen geringern Standes*, NCC, tom VIII, 1789, nr 42, s. 2537—2538).

²⁷ T. M o m m s e n, l. c.

²⁸ Dokładne cytaty niżej.

Tak więc rezolucja z 28 V 1761 nakazywała sądowi karnemu wydawanie orzeczeń tylko w przypadku ciężkiej obrazy; w innych, lżejszych przypadkach wystarczały dochodzenia przeprowadzone przez władze administracyjne (Krieges- und Domainen-Kammer) oraz ich decyzja.

Reskrypt z 31 VIII 1761 skierowany do sądów miejskich w Berlinie polecał w sprawach o zniewagę między ludźmi niższego stanu (*ganz geringe Leuthe*) stosować postępowanie sumaryczne, przypominając, że tym osobom nie przysługują żadne środki prawne (*Remedia*); natomiast sprawy o zniewagę bankierów, kupców, „fabrykantów“ i zamożniejszych mieszczan, a tym bardziej zapewne o zniewagę kogoś ze stanu szlacheckiego, nakazywał sądzić całemu kolegium sądowemu, a nie — jak w prostszych sprawach — sądowi jednoosobowemu.

Reskrypt z 12 III 1772 dopuszczał wprowadzić ludzi ubogich do wyższej instancji, lecz w razie jej „nadużycia“ groził im karą cielesną (*Leibesstrafe*)²⁹.

Wreszcie reskrypt z 3 XII 1787 skierowany do Sądu Kameralnego³⁰ postanawiał wyrazić, iż drobne sprawy o zniewagę rozpatruje się tylko na skutek skargi pokrzywdzonego, ponieważ dotyczą interesu prywatnego, a dochodzenie z urzędu (*fiscalische Untersuchung*) następować miało odnośnie do ciężkich zniewag (*grobe und gefährliche Excesse*), ponieważ były to „rzeczywiste przestępstwa i wymierzenie kary było konieczne“³¹.

Podstawą podziału zniewag na lekkie i ciężkie, o którym wraz z jego konsekwencjami procesowymi wyżej była mowa, było stanowisko społeczne obrazonego. Niemniej ważną okolicznością była również ranga społeczna obrażającego, miało to bowiem decydujący wpływ na wymiar i rodzaj kary. W drugiej połowie XVIII w. wyszło szereg rozporządzeń dotyczących tej kwestii³².

Zarządzenie z 7 XII 1775, wydane w celu tłumienia buntów chłopów poddanych przeciw panom³³, zawierało również wzmianki o zniewadze. Według tego zarządzenia mieszczanin, chłop lub inny poddany, dopuszczający się czynnej zniewagi wobec swego zwierzchnika gruntowego lub sądowego (*Guts- oder Gerichts-Herr*), musiał być ukarany robotami w twierdzy przez okres co najmniej dwóch lat; stosownie do okoliczności kara ta mogła ulec obostrzeniu³⁴. Czynna obraza pańskiego urzędnika pociągała za sobą karę pracy w twierdzy do roku³⁵, gdy zaś przestępstwo

²⁹ *Rescript an das Cammer-Gericht, wegen Zulassung der Armen zur Revisions-Instanz*, NCC, tom V, cz. I, 1772, nr 18, s. 121—122. Środki prawne w celu obrony przyznaje osobom „niższego stanu“ również reskrypt późniejszy z 29 VI 1789 (*Rescript an die Pommersche Cammer-Justiz-Deputation...*, NCC, tom VIII, 1789, nr 42, s. 2537—2538).

³⁰ *Rescript an das Cammer-Gericht, dass und in welchen Fällen nur eigentliche fiscalische Untersuchungen bey Injurien stattfinden sollen*, NCC, tom VIII, *Nachtrag zu den Verordnungen vom Jahre 1787*, nr 1, s. 2353—2356.

³¹ Podobnie w rozporządzeniu z 31 VII 1788, NCC, tom VIII, 1788, nr 54, s. 2197—2202.

³² Przykłady z okresu wcześniejszego u B. C a r p z o w a, op. cit., cz. II, s. 324 i in.

³³ *Verordnung, welchergestalt Unterthanen, die sich ihrer Guts-Herrschaft widersetzen, gestraft werden sollen*, NCC, tom V, cz. III, 1775, nr 57, s. 367—370.

³⁴ § 1 powołanego pod przyp. 33 zarządzenia.

³⁵ § 2 powołanego pod przyp. 33 zarządzenia.

popętnił żołnierz, stosowano specjalne kary wojskowe, zwłaszcza „bieganie pod różgami“ (*Gassenlaufen*)³⁶.

Edykt z 16 X 1783 dotyczył natomiast przestępstw urzędników celnych³⁷ i postanawiał, że za zniewagę (słowną lub czynną) swego interesanta urzędnik ponosił karę według zasad ogólnych, a nadto mógł być usunięty z urzędu.

Szczególną uwagę poświęcano zniewagom osób wojskowych. Zarządzenie z 17 VII 1788 i reskrypt z 28 VII 1788³⁸ ustanawiały kary za taką zniewagę, przy czym rozróżniały wyraźnie zniewagi słowne (*Verbal-Injurien*) i uczynkowe (*Real-injurien*). Karą za zniewagi popełnione przez „porządne“ osoby cywilne było więzienie, areszt w twierdzy lub pobyt w domu poprawy (do 1 roku). Gdy obelgi uczynkowej dopuścił się ktoś z niższego mieszczaństwa lub chłop (*ganz gemeiner Bürger, Bauer*) karano więzieniem o chlebie i wodzie, w czasie o połowę krótszym niż dla innych przestępców, a za to zaostrzonym przez karę chłosty, aby oszczędzić państwu kosztów utrzymania, których sam przestępca nie był w stanie pokryć. Jeżeli zaś zniewagę popełnił — bez względu na jej rodzaj — ktoś ze szlachty, osoba taka podlegała karze aresztu w twierdzy do lat trzech. Gdy w związku z tym przestępstwem wojskowy został zraniony, przy wymiarze kary brano pod uwagę i jego stan społeczny.

Sprawę zniewagi, którą popełnił wojskowy względem osoby cywilnej regulowało rozporządzenie z 31 VII 1788³⁹. Zawierało ono powtórzenie zwykłych zasad odpowiedzialności za zniewagę z wszystkimi różnicami stanowymi (niższe kary za znieważenie osoby niższego stanu oraz dostosowanie kary do stanowiska społecznego sprawcy). Pewnym przywilejem cieszyli się oficerowie, wobec których nie można było stosować kary „biegania przez różgi“ i pracy w twierdzy, a oficerowie sztabowi mieli być w ogóle karani łagodniej.

Zniewag osób wojskowych dotyczyły też m.in. reskrypty: z 31 VIII 1789 oraz z 12 XII 1789, wyjaśniające wyżej omówione rozporządzenie, bądź uzupełniające je w szczegółach⁴⁰. Ten szczególny nacisk, położony na ochronę czci osób wojskowych był wynikiem silnego już wtedy militaryzmu pruskiego. Państwo pruskie żywiło specjalny szacunek dla swej armii, której zorganizowanie dopomogło do stworzenia w Prusiech monarchii absolutnej, a której trzon stanowili pruscy junkrzy.

³⁶ § 4 powołanego pod przyp. 33 zarządzenia.

³⁷ *Königl. allerhöchstes Edict, betreffend die Vergehungen der Accise- Zoll- und Licent-Officianten und die darauf gesetzten Strafen*. NCC, tom VII, 1783, nr 49, s. 2485—2508.

³⁸ *Rescript an das Cammer-Gericht, nebst Verordnung vom 17 Jul. die Bestrafungen der Vergehungen gegen Militair-Personen betreffend*. NCC, tom VIII, 1788, nr 51, s. 2185—2192.

³⁹ *General-Verordnung, wie das Militair wegen Beleidigung der Civil-Personen bestraft werden soll*. NCC, tom VIII, 1788, nr 54, s. 2197—2202.

⁴⁰ *Rescript an das Cammer-Gericht, wie auch an das Brombergsche Hofgericht vom 10 Nowbr. 1788 betreffend die §§ 13., 14. der Cirkular-Verordnung vom 17. Juli 1788 wegen Vergehungen gegen Personen des Militair-Standes, de Dato Berlin, den 31. August 1789*. NCC, tom VIII, nr 50, s. 2581—2584. *Rescript an das Cammer-Gericht wegen des Fori in Injurien-Sachen der Studirenden gegen Militair-Personen, de Dato Berlin, den 12. October 1789*. NCC, tom VIII, nr 65, s. 2687—2688.

Jak widać z wyżej omówionych reskryptów i rozporządzeń, przestępstwo zniewagi w prawie pruskim przed rokiem 1794 było uregulowane z zachowaniem różnic stanowych. Kwalifikacja zniewagi jako ciężkiej lub lekkiej zależała od przynależności stanowej obrażonego; od tejże przynależności obrażonego i obrażającego zależała też kara. Wreszcie pewne kategorie kar stosowano tylko wobec osób niższego stanu (kara robót, chłosty, biegania przez różgi, domu poprawy). Stosowano je nawet w takiej ilości, że przeznaczone dla więźniów pomieszczenia stawały się za ciasne, jak o tym świadczy np. reskrypt skierowany do Sądu Kameralnego 29 VIII 1785⁴¹. Oprócz kary za zniewagę było przyjęte, że znieważony miał prawo żądać od władzy orzekającej wydania tzw. „zaświadczenia czci“ (*Ehrenschein, Ehrenversorg*).

3. Z końcem XVIII w. w okresie prac nad kodyfikacją prawa pruskiego, a także zaraz po ogłoszeniu Powszechnego Prawa Krajowego, ukazało się w królestwie pruskim szereg publikacji z dziedziny prawa karnego. Sporo miejsca w nich poświęcono przestępstwu zniewagi. Ponieważ jednak te poglądy prawników pruskich wiążą się ściśle z przepisami Landrechtu o zniewadze, omówimy je łącznie.

Przestępstwu zniewagi (*Injurie*) poświęca Pruskie Prawo Krajowe (*Allgemeines Landrecht für die Preussischen Staaten*) z roku 1794, dużą ilość przepisów, bo aż 153 paragrafy (cz. II, tytuł XX, oddział X, „O zniewagach“, §§ 538—690)⁴².

Istotę tego przestępstwa pod względem przedmiotowym omawia paragraf 538 i nast.⁴³. Przestępstwo to polegało na „bezprawnym znieważeniu lub krzywdzeniu kogoś przez poniżające gesty, słowa lub czyny“ (§ 538) lub nadto na czynieniu komuś obraźliwych i upokarzających zarzutów (§§ 549—550)⁴⁴. Definicja ta okazała się w praktyce niewystarczająca, prawnicy usiłowali znaleźć lepszą. Autor największej monografii o zniewagach, A. Weber, określa zniewagę następująco:

⁴¹ *Rescript wegen Verminderung der Anzahl der Züchtlinge im Spandauischen Zuchthause*. NCC, tom VII, 1785, nr 46, s. 3213—3214. Reskrypt ten polecał kierować skazanych raczej do pracy w twierdzy miast do domu poprawy.

⁴² *Allgemeines Landrecht für die Preussischen Staaten*, Berlin 1804 (niżej będę podawać skrót tej nazwy *ALR*), Vierter Band, II. Theil, XX Titel. *Von Beleidigungen der Ehre* (w wyd. z r. 1804, s. 567—586). Przepisy *ALR* miały zasadniczo charakter subsydiarny w stosunku do praw partykularnych; postanawiał to wyraźnie patent publikacyjny z 5 II 1794 r. Kwestia ta nie nasuwa wątpliwości, jeśli chodzi o prawo prywatne, natomiast odnośnie do prawa publicznego sprawa zdaje się przedstawiać wręcz odwrotnie, tj. że prawo publiczne (a więc i prawo karne) Landrechtu było bezwzględnie obowiązujące i dopiero w razie luk w tych przepisach należało sięgać do praw partykularnych (Por. Z. Radwański i J. Wąsicki, *Wprowadzenie Pruskiego Prawa Krajowego na ziemiach polskich*, Czasopismo Prawno-Historyczne, tom VI—1, s. 194/195 oraz C. Bornhak, *Preussische Staats- und Rechtsgeschichte*, Berlin 1903, s. 273—275). Słuszność powyższego przypuszczenia potwierdzają dane z praktyki, przede wszystkim zaś poglądy współczesnych prawników pruskich, wyrażane w wielu rozprawach na temat prawa karnego Landrechtu (por. niżej).

⁴³ *ALR*, cz. II, tytuł XX, § 538: *Wer durch geringschätzige Geberden, Worte oder Handlungen, jemanden zu kränken, oder ihn widerrechtlich zu beschimpfen sucht, der begeht eine Injurie*.

⁴⁴ *ALR*, wyd. z roku 1804, s. 568—569.

„...każde niewłaściwe zachowanie się, przez które ktoś... narusza prawa drugiej osoby do dobrego imienia, czci i poważania”⁴⁵. Dla popełnienia zniewagi konieczne było wyraźne wymienienie osoby, której zniewaga dotyczyła⁴⁶. Nadto istotnym znamięm zniewagi był obiektywnie obraźliwy charakter czynu, tj. uznawanie go za obraźliwy także przez inne osoby prócz pokrzywdzonego⁴⁷.

Mimo że Landrecht nie wyodrębniał różnych typów zniewagi, mieszając je ze sobą często w jednym i tym samym przepisie (np. § 538), z jego sformułowań widać, że chodziło tu o dwa typy tego przestępstwa, znane zresztą współczesnej nauce i praktyce prawniczej, mianowicie o zniesławienie (*Verleumdung*), polegające na poniżeniu kogoś „w opinii współobywateli w ogólności, lub tej klasy obywateli, do której pokrzywdzony należy”⁴⁸ i o obrazę (*Beleidigung*), polegającą na urażeniu godności osobistej pokrzywdzonego słowem lub czynem⁴⁹. Przestępstwo to mogło być popełnione przez działanie lub przez zaniechanie (§ 538)⁵⁰. Trzecią odmianą zniewagi było fałszywe oskarżenie⁵¹, pojmowane wówczas raczej jako przestępstwo przeciw czci niż — jak w nowszych kodeksach — jako odrębne przestępstwo przeciwko wymiarowi sprawiedliwości.

Zniewaga musiała być czynem bezprawnym; dlatego przestępstwa zniewagi nie stanowiły według kodyfikacji pruskiej:

1) „krzywdzące uwagi” pod adresem przeciwnika w sądzie, dla obrony swych praw (§ 552), jeżeli nie przekraczały przyjętej w takich przypadkach miary (§§ 553—554);

2) czynności urzędników i sędziów związane ściśle z ich urzędowaniem (§§ 555, 556);

3) uwagi i nagany czynione przez osoby, którym przysługiwało prawo karcenia (rodzice względem dzieci, nauczyciele względem uczniów, pan względem czeladzi

⁴⁵ A. D. Weber, *Ueber Injurien und Schmähschriften*, I. Theil, Leipzig 1820, (IV wydanie), s. 16. Wydanie I w roku 1793.

⁴⁶ E. Ch. Westphal, *Das Criminalrecht*, Leipzig 1785, s. 301.

⁴⁷ C. E. Jarcke, *Die Lehre von den Injurien*, Hitzigs Zeitschrift für die Criminal-Rechts-Pflege in den Preussischen Staaten, tom 17, Berlin 1831, s. 258. — Por. uwagi E. F. Kleina na temat znamion tego przestępstwa w związku z procesem J. A. Starcka (*Annalen der Gesetzgebung und Rechtsgelehrsamkeit in den Preussischen Staaten*, tom II, Berlin—Szczecin 1788, s. 36—49). — Por. nadto uwagi G. A. Kleinschroda zawarte w artykule pt. *Grundzüge der Lehre von Injurien*, Archiv des Criminalrechts, tom I, cz. 4, Halle 1799, s. 1—37.

⁴⁸ ALR, cz. II, tyt. XX, §§ 538, 544, 579 i in.

⁴⁹ ALR, cz. II, tyt. XX, §§ 538, 569, 572 i in.

⁵⁰ Współcześni prawnicy podają następujące przykłady zniewag przez zaniechanie (omittendo): *Der Unterrichter, welcher Befehl erhalten hatte, einen Gefangenen sogleich auf freien Fuss zu setzen, und doch zur Kränkung des Begnadigten den Befehl einige Tage unbefolgt liess, machte sich durch diese Unterlassung allerdings einer thätlichen Injurie schuldig; so wie es zur symbolischen Beschimpfung gehört, wenn man zur Kränkung eines Andern die ihm gebührenden Titel und Ehrenzeichen auslässt*. A. Weber, op. cit., cz. I, s. 20; por. nadto cytowane przez Webera poglądy Leysera i Meistera).

⁵¹ ALR, cz. II, tyt. XX, §§ 543, 551.

i przełożeni względem podległych im urzędników — §§ 557—558)⁵² bez zamiaru obrażenia⁵³;

4) upomnienia czynione przez duchownych z racji pełnienia ich funkcji, jeżeli nie przekraczały zwyczajowych granic (§ 561);

5) krytyka, zwłaszcza dzieł artystycznych, jeżeli nie miała znamion krytyki oszczerczej (§§ 562, 575).

Dla powstania omawianego przestępstwa nie był konieczny skutek zewnętrzny (rzeczywiste ponizenie w opinii), lecz wystarczała sama możliwość jego nastąpienia. Landrecht nie wypowiada się wprawdzie wyraźnie na ten temat, ale na tle szeregu jego przepisów (§§ 538, 540, 545 ii.) wniosek taki wydaje się usprawiedliwiony. Potwierdzała go zresztą praktyka. Przyjęto w niej nadto zasadę, że „kto mówi prawdę, nie popełnia zniewagi“. Stosowano ją jednak wtedy, gdy mówienie o kimś nieprzyjemnych, a prawdziwych rzeczy służyć miało godziwemu celowi (np. dla dochodzenia praw). Jeśli zaś rozpowszechnianie takich wiadomości miało na celu tylko dokuczenie komuś lub ponizenie go w opinii, dowód prawdy nie zwalniał od odpowiedzialności za zniewagę⁵⁴.

Przechodząc do omówienia istoty przestępstwa zniewagi pod względem podmiotowym trzeba zaznaczyć, że podmiotem tego przestępstwa (jak zresztą wszystkich innych znanych Pruskiemu Prawu Krajowemu) mogły być tylko osoby dorosłe i zdrowe umysłowo⁵⁵, zarówno poddani króla pruskiego, jak cudzoziemcy, przebywający na terytorium pruskim⁵⁶.

Dla powstania przestępstwa, oprócz zewnętrznych przejawów czynu, ustawodawca wymagał ich powiązania z psychiką sprawcy. Decydującym dla zniewagi był bowiem „zamiar krzywdzenia“ drugiej osoby „przez pogardę“. Jest to znana prawu pruskiemu wina umyślna⁵⁷. Prócz tego znał Landrecht winę nieumyślną⁵⁸, a nadto tzw. „zamiar domniemany“⁵⁹. Ów „zamiar krzywdzenia“ to znany prawu rzymskiemu i średniowiecznej nauce prawa *animus iniuriandi*. Również zamiar „do-

⁵² Przekroczenie granic karcenia było przestępstwem, które mogło występować m. in. w formie zniewagi (§§ 559, 560).

⁵³ J. Ch. Quistorp, *Ausführlicher Entwurf zu einem Gesetzbuch in peinlichen und Strafsachen*, Rostock u. Leipzig 1782, s. 290—291.

⁵⁴ E. Chr. Westphal, op. cit., s. 319—320. E. F. Klein, *Grundsätze des gemeinen deutschen und preussischen peinlichen Rechts*, Halle 1796, s. 156 i 159, zwłaszcza § 222.

⁵⁵ ALR, cz. II, tyt. XX, I oddział „O przestępstwach i karach w ogólności“, § 17. Na tym samym stanowisku stała współczesna nauka prawa (np. Weber, op. cit., cz. I, s. 66/67).

⁵⁶ ALR, cz. II, tyt. XX, §§ 12 i 13.

⁵⁷ ALR, cz. II, tyt. XX, § 26.

⁵⁸ ALR, cz. II, tyt. XX, § 28.

⁵⁹ ALR, cz. II, tyt. XX, § 28: *Ist die Handlung so beschaffen, dass der gesetzwidrige Erfolg, nach der allgemein oder dem Handeln besonders bekannten natürlichen Ordnung der Dinge, nothwendig daraus entstehen musste: so wird vermuthet, dass das Verbrechen vorsätzlich sey unternommen worden.*

nniemany“ (*dolus praesumptus*) zaczerpnięto z włoskiej nauki prawa⁶⁰. Kodyfikacja pruska wymienia szereg czynów, po popełnieniu których istnieje domniemanie złego zamiaru, bez względu na okoliczności towarzyszące popełnieniu⁶¹. Było to jedno z licznych powikłań w instytucjach prawa karnego Landrechtu, świadczące o jego zacofaniu.

Niezbędnym elementem winy według omawianej kodyfikacji była nadto „wolność i rozważa“ działania⁶².

Kwestia winy przy przestępstwie zniewagi nastęrczała wiele trudności prawnikom-praktykom, zwłaszcza że Landrecht nie normował jej jasno ani dokładnie. Z pomocą pospieszyła współczesna nauka prawa, która odnośnie do zniewagi znała dwa rodzaje winy: umyślną (*dolus*) i nieumyślną (*culpa*)⁶³, zaś co do winy umyślnej — dwie jej odmiany: zamiar bezpośredni (*dolus directus*) i zamiar pośredni (*dolus indirectus*)⁶⁴. Koncepcja zamiaru pośredniego wypłynęła w walce z pojęciem „zniewagi nieumyślnej“. Przeciw karalności zniewagi nieumyślnej (*iniuria culposa*) wypowiadał się stanowczo Weber, argumentując, że w razie wprowadzenia kary także za nieumyślną zniewagę, niemal każda wypowiedź lub każdy gest będą mogły uchodzić za przestępstwo zniewagi. Weber zdawał sobie jednak sprawę, że wykluczając całkowicie karalność zniewagi nieumyślnej można popaść w inne niebezpieczeństwo — wymykania się spod represji karnej osób, które nie ujawniły wyraźnie zamiaru znieważenia, a jednak go posiadały. Wyjście z sytuacji upatrywał w przyjęciu oprócz zwykłego zamiaru (bezpośredniego) nadto koncepcji zamiaru pośredniego i żądał karania czynów popełnionych z takim zamiarem. Inni autorzy wypowiadali się bądź za karalnością zniewagi nieumyślnej⁶⁵, bądź poprzesta-

⁶⁰ Zasada Bernarda z Pawii: *facta laesione praesumitur dolus donec probatur contrarium* — J. Makarewicz, op. cit., s. 148—152.

⁶¹ ALR, cz. II, tyt. XX, §§ 543, 544, 545, 548, 549 i in. Por. G. Beseler, *Kommentar über das Strafgesetzbuch für die Preussischen Staaten und das Einführungsgesetz vom 14. April 1851*, Leipzig 1851, s. 324 i nast.

⁶² Nie wchodzę tu w omawianie pojęcia winy w prawie karnym Landrechtu, gdyż problem ten wymagałby osobnego opracowania. Ograniczam się jedynie do szczegółów związanych z przestępstwem zniewagi.

⁶³ A. Weber, op. cit., cz. I, 1820, (IV wyd.), s. 44—60; E. Ch. Westphal, op. cit., s. 304 i nast. Por. uwagi E. F. Kleina na temat zamiaru znieważenia w związku z głośnym procesem J. A. Starcka (*Nachricht von einem merkwürdigen Injurien-Processe, nebst einigen Bemerkungen über die Natur der Injurien. — Annalen der Gesetzgebung und Rechtsgelehrsamkeit in den Preussischen Staaten*, herausgeg. von Ernst Ferdinand Klein, tom II, Berlin—Szczecin 1788, s. 36—49).

⁶⁴ Westphal (l. c.), a za nim Weber (op. cit., cz. I, s. 52) podaje przykład takiego zamiaru pośredniego — *dolus indirectus*: *Hatte gleich Derjenige, der sich gegen ein Frauenzimmer Unanständigkeiten erlaubte, die Beleidigung desselben nicht zur Hauptabsicht, so bediente er sich doch, um einen andern unerlaubten Zweck zu erreichen, wissentlich solcher Mittel die der Ehre, der Achtung und dem guten Namen einer züchtigen Person zur Kränkung und zum Nachtheile gereichen.*

⁶⁵ Karalność zniewagi nieumyślnej uznawały sądy pruskie, czego dowodem może być wyrok Trybunału Królewskiego w Królewcu z 12 V 1832 w sprawie chłopki Heleny Junker oskarżonej o nieodpowiednie zachowanie się w czasie nabożeństwa, tj. o nie-

wali na ogólnikach⁶⁶. Niewątpliwie brak było w tej mierze jakiegś jednolitej praktyki.

Landrecht znał różne rodzaje zniewag i przyjmując różne kryteria przeprowadzał kilka podziałów. Ze względu na prawo ścigania odróżniał zniewagi bezpośrednie (np. zniesławienie żony było pośrednim zniesławieniem męża), przy czym pośrednio zniesławionym przysługiwało prawo oskarżenia sprawcy, choćby sam bezpośrednio poszkodowany tego nie uczynił. Zniewagi pośrednie dzieliła jeszcze współczesna teoria na „czynno-pośrednie“ (*activ-mittelbar*) i „bierno-pośrednie“ (*passiv-mittelbar*)⁶⁷. Ze względu na sposób popełnienia odróżniano zniewagi słowne (w mowie lub w piśmie i druku) i realne czyli czynne, wreszcie symboliczne (np. obraźliwe gesty, rysunki itp. czyny, a nawet zaniechania).

Co do zniewag realnych, zaliczano do nich także uszkodzenia ciała, jeśli tylko sprawca miał równocześnie *animum iniuriandi*. Ówczesna nauka prawa stała bowiem na stanowisku, że wszystkie niedozwolone czyny, które równocześnie mogą uchodzić za obrazę czci (*Ehrenkränkung*), należy zaliczać do zniewag⁶⁸. Ta tendencja do podciągania różnych przestępstw pod pojęcie zniewagi jest wyrazem interesów feudalnej, absolutnej monarchii, która dzięki takiej konstrukcji prawnej uzyskiwała możliwość karania najrozmaitszych czynów, szkodliwych z punktu widzenia jej interesów. Powracano w tym celu do form wykształconych przez dawne systemy prawne, mianowicie do szerokiej koncepcji rzymskiej „iniuria“ czy germańskiej „krzywdy“ (*Kränkung*).

Za odrębną grupę zniewag uważało Prawo Krajowe paszkwile, tj. obelgi czynione bądź rozpowszechniane publicznie^{68a}. W końcu wszystkie zniewagi podzieliła kodyfikacja na ciężkie (zniewagi realne i paszkwile) oraz lekkie lub mniejsze (zniewagi słowne i symboliczne, jeśli nie ujawnił się złośliwy zamiar szkodenia sławie).

Podział zniewag występował już w prawie rzymskim oraz w dawnym prawie niemieckim. Równie dawne jest wyodrębnienie paszkwilu jako zniewagi najcięższego rodzaju. Opierając się na starym prawie rzymskim prawnicy włoscy żądali za pasz-

umyślną obrazę parafian i proboszcza (Hitzigs Zeitschrift, tom 22, Berlin 1832, s. 374). Za karalnością zniewagi nieumyślnej wypowiadał się również Gallus Aloys Kleinschrod, *Grundzüge der Lehre von Injurien*, artykuł wydrukowany w czasopiśmie „Archiv des Criminalrechts“, tom I, cz. 4, Halle 1799, s. 1—37, a zwłaszcza s. 13—19).

⁶⁶ Np. Westphal, op. cit., s. 304; Klein, op. cit., s. 154—156 (§§ 213—215).

⁶⁷ E. F. Klein, op. cit., s. 167, § 233.

⁶⁸ E. F. Klein, op. cit., s. 152 (§ 209).

^{68a} Interesujący przykład procesu o paszkwil stanowił proces dra Garlieba Merkla, redaktora czasopisma *Leipziger Literatur-Zeitung*. W piśmie tym zamieszczono artykuł na temat działalności naukowej niejakiego p. Niebuhr, który z podróży do Włoch przywiózł prof. Savigny'emu cenny rękopis prawniczy. Autor artykułu twierdził, że Niebuhr zabrał rękopis z Verony bezprawnie, podobnie jak czynią to żołnierze płądrujący w obcym mieście podczas wojny. Dotknięty takim zarzutem tajny radca Niebuhr wystąpił ze skargą przeciwko redaktorowi pisma, w którym artykuł się ukazał. Senat Karny Sądu Kameralnego skazał dra Merkla za powyższy paszkwil na karę 6 miesięcy więzienia lub 500 talarów (Hitzigs Zeitschrift, tom I, Berlin 1825, s. 78—99).

kwil kary śmierci. Prawnicy pruscy — podobnie jak praktyka włoska — nie uwzględnili tego postulatu.

Do cięższych zaliczał Landrecht także zniewagi symboliczne i słowne, jeżeli były popełnione przez czeladź względem pana i w ogóle przez osoby podlegające karzeniu (np. służba) przeciw tym, którzy mieli prawo je karać (np. pan) ⁶⁹. Z takim uregulowaniem kwestii zgadzali się całkowicie ówcześni prawnicy, stawiając przestępstwa poddanych przeciwko panu na równi z wykroczeniami dzieci przeciw rodzicom ⁷⁰. Analogia ta, stosowana odnośnie do różnych instytucji prawa karnego, przydawała się do ukrywania antagonizmów społecznych.

W pracach prawników pruskich występowały jeszcze inne podziały zniewag, których nie spotykamy w Powszechnym Prawie Krajowym, mianowicie podział na zniewagi publiczne i prywatne ⁷¹ oraz — mający mniejsze znaczenie praktyczne — podział na zniewagi formalne i materialne ⁷². Pierwszy z nich miał znaczenie zwłaszcza w odniesieniu do zniewag urzędników państwowych, które zależnie od okoliczności czynu mogły mieć charakter publiczny lub prywatny. Rozstrzygnięcie, do której kategorii zniewaga należy, sprawiało w praktyce ogromne trudności ⁷³, a rozróżnienie to było bardzo doniosłe w skutkach, ponieważ do charakteru zniewagi należało dostosować odpowiedzialność sprawcy, a nawet tryb postępowania itd. ⁷⁴. Zniewagi chłopów poddanych przeciw ich panom zaliczano z reguły do zniewag publicznych ⁷⁵.

Ten stanowy — a zarazem klasowy — charakter przepisów karnych ⁷⁶ przejawia się zresztą w wielu fragmentach Oddziału X, a zwłaszcza w paragrafach ustanawiających kary za zniewagę.

Skutkiem przestępstwa zniewagi była kara i inne jeszcze obowiązki, ciążące na sprawcy (zadośćuczynienie, odszkodowanie).

Co do kar — Landrecht nie podaje ich systematyki ⁷⁷. Zbierając dane rozproszone po poszczególnych paragrafach można stwierdzić, że za zniewagę groziły kary: aresztu, twierdzy, więzienia, domu poprawy, robót, chłosty, „biegania przez

⁶⁹ ALR, cz. II, tytuł XX, § 580.

⁷⁰ A. Weber, op. cit., cz. I, s. 21. Nie przeszkadzało to jednak temu samemu autorowi porównywać niemieckich parobków (*Knechte*) do rzymskich niewolników (*Sclaven*), cz. I, s. 24—25.

⁷¹ A. Weber, op. cit., cz. III, 1811 (II wydanie), s. 193; E. Chr. Westphal, op. cit., s. 283.

⁷² E. F. Klein, op. cit., s. 165 § 231.

⁷³ A. Weber, op. cit., cz. III, 1811, s. 220.

⁷⁴ Np. prawo dochodzenia zniewag prywatnych przedawniało się po roku, zaś publicznych — po 20 latach. Zresztą — szczegóły u Webera, który też podaje poglądy innych autorów (op. cit., cz. III, s. 248 i in.).

⁷⁵ Weber, op. cit., cz. III, s. 220, uwaga 22.

⁷⁶ Fr. Engels, *Anty-Dühring*, Warszawa 1949, s. 111; B. S. Utiewski, *Historia prawa karnego państw burżuazyjnych*, Warszawa 1952, s. 81 i nast.

⁷⁷ ALR, cz. II, tyt. XX, §§ 607—645. Por. A. Berner. *Die Strafgesetzgebung in Deutschland vom Jahre 1751 bis zur Gegenwart*, Leipzig 1867, s. 40, § 48. O praktycznym stosowaniu tych kar pisał J. Quistorp (*Versuch einer richtigen Bestimmung des Verhältnisses der gemeinen in Deutschland üblichen Strafen gegen einander*, Rostock und Leipzig, 1780).

różgi“ i degradacji (dla wojskowych) oraz kary pieniężne. W praktyce przy wymiarze kary stosowano również okoliczności łagodzące (np. afekt) i obciążające (np. zniewaga publiczna)⁷⁸.

Klasowy charakter prawa pruskiego przejawia się w dostosowaniu kary do rodzaju zniewagi. Kodyfikacja przewiduje różne kary za to samo przestępstwo dla osób o różnej przynależności klasowej a nadto — różne kary zależnie od tego czy znieważony i znieważający należą do jednej klasy społecznej czy do różnych klas. Landrecht odróżnia więc przestępstwa, których sprawca należy do innej klasy niż pokrzywdzony od przestępstw popełnianych wewnątrz jednej i tej samej klasy.

Wśród przestępstw między osobami z różnych klas wyróżnić można dwie grupy:

1) zniewagi wyrządzane przez osoby wyższego stanu osobom „niższym“, za które groziły kary niższe, a więc pieniężne (za lekkie zniewagi 10—30 talarów, za ciężkie — 40 do 100 talarów), lub odpowiednie kary pozbawienia wolności (do 3 miesięcy);

2) zniewagi wyrządzane przez osoby niższego stanu osobom „wyższym“, za które karano ciężiej (za lekkie — robotami lub więzieniem, za ciężkie — więzieniem do 3 miesięcy, ograniczeniem żywności w więzieniu, pobytem w domu poprawy do 6 miesięcy). Zniewagi uczynkowe popełnione przez poddanych i czeladź w stosunku do ich państwa zagrożone były karą domu poprawy w miejsce więzienia, a kara ta mogła ulec obostrzeniu przez chłostę. Jest to tym bardziej rażące, że zniewagi uczynkowe popełniane przez ludzi stanu wyższego w stosunku do „niższych“ traktowane były właściwie tylko jak obelgi symboliczne (sankcją była kara pieniężna). Dopiero ciężkie zniewagi uczynkowe, niebezpieczne dla życia i zdrowia poszkodowanego miały być karane „bez różnicy stanu“ sprawcy (zazwyczaj więzieniem przez kilka lat)⁷⁹.

Na podstawie powołanych przepisów Pruskiego Prawa Krajowego można wnioskować, że przestępstwa między osobami z różnych klas wyodrębniono głównie w celu ochrony dobrej sławy stanów wyższych, przede wszystkim panów przed ekscesami ze strony ich poddanych i czeladzi, i w ogóle stanu szlacheckiego przed „ludźmi pospolitymi“. Prócz tej ochrony karno-prawnej szlachta otrzymała gwarancję lżejszego karania w razie popełnienia tych samych przestępstw.

Osoby „pospolitego stanu“ nie miały — zdaniem współczesnych prawników, obrońców ustroju feudalnego — poczucia godności osobistej (np. pogląd V. Carmera wyrażony w reskrypcie Gen. Dyrektorium z roku 1795)⁸⁰, nie należało więc

⁷⁸ E. Chr. Westphal, op. cit., s. 392—393.

⁷⁹ ALR, cz. II, tyt. XX, §§ 610, 611, 616, 617, 628, 630, 631, 637—639. W razie śmierci pokrzywdzonego, będącej wynikiem ciężkiej zniewagi uczynkowej, Landrecht przewidywał karę jak za zabójstwo (§ 640).

⁸⁰ Generaldirektorialreskript an die Kurmärkische Kammer, 1795, przedrukowany w zbiorze Stengla (*Beiträge zur Kenntniss der Justiz-Verfassung und juristischen Literatur in den Preussischen Staaten*, herausgegeben von F. P. Eisenberg... und C. L. Stengel, Berlin 1795 i nast.), tom I, s. 315—320. Wyrażono w nim pogląd, że kary cielesne „...erstricken und tödten in den Gemüthern der niedrigen Volksklassen vollends ganz jenen ohnehin nur schwachen Ehrtrieb und die Selbstachtung... Sie sind ein Haupthinderniss gegen jede Veredelung der Moralität bei diesen Volksklassen...“

liczyć się z nimi tak jak z lepiej urodzonymi. Argumenty te oczywiście w najmniejszym stopniu nie mogą złagodzić barbarzyńskiego charakteru wspomnianych instytucji.

Wśród zniewag między osobami z jednej i tej samej klasy kodyfikacja wyróżniała także kilka grup:

- 1) zniewagi między osobami stanu włościańskiego lub między „pospolitymi mieszczanami“;
- 2) zniewagi między osobami „wyższego stanu miejskiego“;
- 3) zniewagi między osobami stanu szlacheckiego, oficerami lub między radcami królewskimi⁸¹.

Zróznicowanie to wynikało z obowiązku stosowania różnych kar w tych trzech przypadkach. Tak więc odnośnie do włościan i „pospolitych“ mieszczan polecał Landrecht stosować karę robót lub więzienia (do 3 dni) lub aresztu (do 4 tygodni), czasem o chlebie i wodzie; odnośnie do wyższej warstwy mieszczan — karę więzienia (do 14 dni); odnośnie do szlachty — karę więzienia do 4 lat albo w razie cięższych zniewag — aresztu w twierdzy do 8 lub do 10 lat⁸², z równoczesną utratą praw stanu⁸³.

Jaskrawa nierówność sankcji karnych i zaostrzanie ich w miarę podwyższania się rangi społecznej stron wskazują na chęć chronienia autorytetu warstw wyższych na zewnątrz, wobec innych warstw. Szlachcic, łamiący solidarność stanową przez znieważenie innego szlachcica, był niegodny dłuższego pozostawania w tym stanie i narażał się na karę do 10 lat twierdzy — najsurowszą ze wszystkich kar przewidzianych za zniewagi, surowszą nawet od kar, jakim podlegała czeladź obrażająca swego pana. Tendencja Landrechu do chronienia autorytetu stanu szlacheckiego na zewnątrz była więc nawet silniejsza od tendencji oddzielania w prawie karnym stanów wyższych od ludzi „pospolitych“.

Osobną kategorię zniewag stanowiły *zniewagi wojskowych*, zarówno między samymi wojskowymi, jak też między wojskowymi a osobami cywilnymi⁸⁴. W przypadku takich zniewag kary ulegały znacznemu podwyższeniu. Paragraf 643 mówił nawet wyraźnie o „podwojeniu“ kary, gdy nastąpi obelga między wojskowym a cywilnym. Z takiego sformułowania nie wynika jasno, o jaką zniewagę chodzi. mianowicie — czy podwojona kara ma dotyczyć osoby cywilnej znieważającej wojskową, czy też odwrotnie. Sięgając do praktyki i do innych ustaw pruskich⁸⁵

⁸¹ ALR, cz. II, tytuł XX, §§ 607—609, 629, 632, 633.

⁸² Np. w sprawie porucznika artylerii D. Rellstaba, autora broszurki pt. *Henriette oder die schöne Sängerin*, oskarżonego o ciężką zniewagę (słowną) znanej aktorki i posła W. Brytanii, lorda Clanwillama, orzeczono w r. 1828 karę 3 miesięcy aresztu w twierdzy (Hitzigs Zeitschrift, tom 9, Berlin 1828, s. 266).

⁸³ „Utrata godności i praw stanu“ następowała od razu z popełnieniem czynu, prawdopodobnie nie wymagano specjalnej deklaracji sądowej (§ 633). Na skutek tej utraty można było stosować wieloletnią karę twierdzy do „byłego“ szlachcica, która dla szlachty za tego rodzaju przestępstwa była zasadniczo niedopuszczalna.

⁸⁴ ALR, cz. II, tyt. XX, §§ 643—648.

⁸⁵ Por. reskrypty i in. zarządzenia z okresu przed r. 1794, już omówione i późniejsze, o których będzie mowa.

można upewnić się, że chodziło tu niewątpliwie o wzmożenie ochrony osób wojskowych, a więc tylko osobom cywilnym groziło podwojenie kary. W razie znieważenia wojskowego w czasie pełnienia przezeń służby, karę dla znieważającego należało jeszcze bardziej powiększyć (czterokrotnie). Natomiast wojskowy znieważający osobę cywilną był karany tylko na zasadach ogólnych.

W razie zniewagi między samymi wojskowymi, a więc gdy sprawca również był wojskowym, karą było więzienie, degradacja i — stosowane do wojskowych niższej rangi — „bieganie przez szereg“ (Gassenlaufen) lub wreszcie roboty czy areszt w twierdzy. Z tych wszystkich kar sędzia wybierał tę, którą uznał za odpowiednią ze względu na rangę przestępcy oraz pokrzywdzonego. Jeśli więc zniewaga osoby wojskowej była równocześnie przestępstwem między osobami z różnych klas, zaostrożenie kary dla osób niższego stanu było jeszcze silniejsze.

Mimo odróżniania w praktyce zniewag publicznych od prywatnych (por. wyżej) nie dawało to dostatecznej gwarancji ochrony autorytetu osób piastujących władzę państwową i dlatego w kodyfikacji zniewagi urzędników państwowych zostały zupełnie wyodrębnione od zwykłych zniewag przez umieszczenie ich w osobnym (piątym) oddziale pt. „O braku poszanowania dla władz krajowych“⁸⁶. Chodziło o podkreślenie, że przestępstwa te dotyczą nie tylko poszczególnych jednostek, ale i państwa, które oni w swych funkcjach reprezentują. Zależnie m. in. od godności urzędowej znieważonego kara za zwykłą zniewagę ulegała tu podwyższeniu aż do „podwojenia“ włącznie. Z postanowień tych przeziara troska o jak najlepsze warunki funkcjonowania aparatu urzędniczego — podpory monarchii absolutnej.

Szczególnie niebezpieczne dla biurokracji pruskiej mogły być paszkwile, tj. zniewagi dokonywane publicznie lub specjalnie rozpowszechniane. W formie paszkwili postępowi pisarze przeprowadzać mogli krytykę istniejących urzędów, dlatego też Landrecht polecał surowo karać nie tylko samego autora, lecz także drukarza, nakładcę i cenzora, którzy dopuścili do wydrukowania obelżywych zwrotów. Przepisy te świadczą wyraźnie o policyjnym charakterze państwa pruskiego, które przez ostrą i drobiazgową cenzurę ograniczało wolność słowa swoich obywateli⁸⁷. Tępienie paszkwili — niemal tak stare jak samo przestępstwo zniewagi — nabrało w okresie państwa policyjnego szczególnego znaczenia.

Osobno również, bo w oddziale VI pt. *O obrazie towarzystw religijnych*⁸⁸ unormowano zniewagę osób duchownych i związków religijnych, ustanawiając karę więzienia, domu poprawy, a nawet twierdzy do 18 miesięcy. Pruskie Prawo Krajowe operuje tu karami dość surowymi, ale nie najsurowszymi ze znanych nam już kar za zniewagę. Zniewagi te wyodrębniono ze względu na specyficzny stosunek państwa do Kościoła i do spraw religijnych obywateli w okresie oświeceniowego absolutyzmu.

Przestępstwo zniewagi pociągało za sobą prócz kary jeszcze inne skutki. Należał tu przede wszystkim obowiązek zadośćuczynienia (§ 684 i in.) oraz ewen-

⁸⁶ ALR, cz. II, tyt. XX, §§ 196—213, wyd. z r. 1804, s. 516—518.

⁸⁷ Por. *Historia Nowożytna* pod red. B. Porszniewa, tom I, s. 292 i nast.

⁸⁸ ALR, wyd. z r. 1804, s. 519, cz. II, tytuł XX, §§ 214—288.

tualny obowiązek wynagrodzenia szkody poniesionej przez pokrzywdzonego na skutek zniewagi (§ 585 i in.).

Zadośćuczynienie (*Privatgenugthuung*) według kodyfikacji pruskiej mogło przybierać różne formy. W razie udowodnienia sprawcy umyślnego zamiaru — konieczne było przeproszenie pokrzywdzonego przez sprawcę, a gdy sprawca przeprosić nie chciał — przyjęcie od sędziego uroczystej nagany w obecności znieważonego lub jego pełnomocnika i uznanie wobec sądu „sławy znieważonego za nienaruszoną”; akt ten był surogatem dobrowolnych przeprosin. Wreszcie w przypadku, gdy zamiar „szkodzenia sławie” nie został sprawcy udowodniony — konieczna była tzw. „deklaracja honoru” tj. oświadczenie, że przez dany czyn sprawca nie miał zamiaru szkodzić sławie pokrzywdzonego. Sposób złożenia takiej deklaracji miał być każdorazowo określany przez sędziego w wyroku. Kto odmawiał złożenia deklaracji, podlegał obowiązkowi nagany sędziowskiej lub przeproszenia — jak ten, komu udowodniono zły zamiar. Pruskiej nauce prawa i praktyce prawniczej znana była jeszcze jedna forma zadośćuczynienia, mianowicie odwołanie (*Widerruf*)⁸⁹, które stosowano zwykle, gdy zniewaga polegała na czynieniu lub rozpowszechnianiu nieprawdziwych zarzutów.

Stanowy charakter prawa karnego Landrechtu przejawia się jeszcze raz i to bardzo silnie w przepisach dotyczących sposobów zadośćuczynienia za zniewagę. Sposoby te były różne ze względu na stanowisko społeczne znieważającego i znieważonego. Jeśli chodzi o deklarację honoru między osobami równego stanu, wystarczało ustne oświadczenie w obecności dwóch lub trzech świadków; osoby stanu wyższego względem „niższych” miały składać tylko deklarację na piśmie, bez świadków, natomiast ludzie stanu niższego względem osób „wyższych” musiały zawsze — na żądanie tych ostatnich — składać deklarację przed sądem. Podobnie było i ze sposobem przeproszenia, ponieważ § 601 o przeproszeniu odsyła wyraźnie do przepisów o deklaracji honoru, oraz z zastępującą przeproszenie naganą. Rażąca nierówność stanową sankcjonował przepis paragrafu 598 stanowiący, iż „...poddani, służący ... i inne osoby, pozostające w zależności ... z powodu zniewagi swych przełożonych ... naganę ... kłęcząc odbiorą”⁹⁰.

Omawiane zadośćuczynienie nazywali prawie wszyscy prawnicy pruscy „karą prywatną” za zniewagę (*Privatstrafe*). Jeszcze Benedykt Carpzw zastanawiał się, czy to zadośćuczynienie jest w ogóle karą, stwierdził jednak, że w każdym razie tak się je nazywa, choć służy tylko interesowi prywatnemu⁹¹. Adolf Weber (lata 1793 do 1820) uważał je za „karę prywatną”, zastrzegał jednak, że jedna z form zadość-

⁸⁹ A. Weber, op. cit., cz. II (1820, IV wydanie), s. 41—44; J. Quistorp, op. cit., s. 304, § 276; K. Grolman, op. cit., s. 256; E. Chr. Westphal, op. cit., s. 376.

⁹⁰ Charakterystyczne jest tu połączenie poddanych, czeladzi i dzieci w jedną kategorię osób podlegających karzeniu, połączenie, które miało zatrzeć różnice między stosunkami rodzinnymi a stosunkiem zależności poddańczej.

⁹¹ ...*actio ad palinodiam sive recantationem proprie poenalis non est; ac licet ita appellitetur, interesse tamen privatum partis offensae concernit, cujus honor et existimatio per revocationem restituitur...* (*Practica nova rerum criminalium*, Lipsiae 1739, pars II, Quaest. XCIV. pag. 323).

uczynienia, mianowicie deklaracja honoru karą nie jest⁹². Ernest Klein, wybitny komentator Landrechtu (r. 1796) uważał je natomiast za kontynuację dawnego germańskiego okupu opartego na zasadzie odwetu⁹³.

Pruskie Prawo Krajowe mówi o tej instytucji stosunkowo zwięźle. Aby zrozumieć jej istotę i znaczenie należy sięgnąć do ówczesnej nauki prawa.

Weber⁹⁴ stwierdza, że zadośćuczynienie to „*satisfactio iniuriae privata*“, której celem jest „uspokojenie znieważonego“⁹⁵. Sankcja za zniewagę winna — zdaniem Webera — polegać nie tylko na odstraszeniu ludzi od popełniania tego przestępstwa, lecz także na udzieleniu pewnej satysfakcji znieważonemu za przykrość przezeń odczuta, na uspokojeniu jego chęci odwetu, a tę ostatnią funkcję spełnić może tylko omawiana „kara prywatna“, którą można było orzec również zaocznie⁹⁶. Kary pieniężne wydają się Weberowi w przypadku zniewagi niewystarczające i określa je jako „przeliczanie honoru na pieniądze“. Uznając potrzebę „kary prywatnej“, Weber — podobnie jak inni^{96a} zastanawia się nad pochodzeniem tej instytucji. Krytykuje pogląd Thomasiusa, że pochodzi ona z prawa hiszpańskiego, i Schiltera, że wywodzi się ona ze starego niemieckiego prawa zwyczajowego, a przychyliła się do hipotezy Boehmera, że zadośćuczynienie prywatne pochodzi z prawa kościelnego; przekonuje go m. in. podobieństwo formy zewnętrznej przeproszenia (*Abbitte*) do kościelnej pokuty⁹⁷. Natomiast E. Klein, jak wyżej wspomniano, wypowiada się stanowczo za pochodzeniem tej instytucji ze wspólnej wszystkim systemom prawnym zemsty prywatnej. Najśluszniejszy wydaje się pogląd Kleina (reprezentowany również przez Wallenroda⁹⁸), że zadośćuczynienie prywatne pochodzi z dawnego prawa germańskiego, trudno jednak odmówić słuszności przypuszczeniom, że na rozwój tej instytucji miało wpływ również prawo kanoniczne; pogląd Webera, który upatrywał w nim główne, a nawet jedyne źródło zadośćuczynienia prywatnego, jest oczywiście przesadny. Z materiałów źródłowych choćby tych, które zestawia Weber i inni autorzy, wynika w każdym razie, iż *satisfactio privata* stosowana była jako instytucja prawna w Niemczech już w średniowieczu⁹⁹. Żaden z wymienionych autorów nie zastanawia się jednak, dlaczego ta instytucja w Niemczech feudalnych przyjęła się i utrzymała.

Wydaje się, że odpowiedzi na to pytanie szukać należy w ówczesnych stosunkach społecznych. Gwarantowana przez prawo karne ochrona czci miała na celu przede

⁹² A. Weber, op. cit., cz. II, s. 49.

⁹³ E. F. Klein, op. cit., s. 161—162 (§ 226).

⁹⁴ A. Weber, op. cit., cz. II, s. 4 i nast.

⁹⁵ Podobnie twierdził jeszcze Benedykt Carpzow (por. wyżej, uwaga 91).

⁹⁶ E. Chr. Westphal, op. cit., s. 376—378.

^{96a} Por. E. Klein, J. Quistorp, E. Westphal, op. cit.

⁹⁷ Szczegółowe uzasadnienie u Webera, op. cit., cz. II, s. 4 i nast., rozdział 14.

⁹⁸ Conradus de Wallenrodt, *De origine declarationis honoris et palinodiae*, 1862, s. 20.

⁹⁹ A. Weber podaje, że z końcem XV wieku toczyła się w Niemczech dyskusja na temat dopuszczalności „kar prywatnych“ (brali w niej udział Martinus i Uranius-Prenniger); *Kammergerichtsordnung* z r. 1555 wspomina o tych „karach“, ale jeszcze nie zarządza stosowania ich.

wszystkim ochronę autorytetu panów feudalnych, wielkich właścicieli ziemskich — zwierzchników sądowych. Wszelkie dodatki do kary za zniewagę, polegające np. na upokarzającym (bo często na klęczkach lub boso dokonywanym) przeproszeniu, były w tej sytuacji ze wszech miar pożądane, zwłaszcza im jaskrawiej podkreślały feudalną nierówność społeczną. Formy przeproszenia zaostrzały się zresztą im niższe było stanowisko społeczne przepraszającego. Ślady tego można zauważyć jeszcze w kodyfikacji pruskiej z roku 1794.

Weber ujmował „karę prywatną“ jako satysfakcję dla jednostki, nie dostrzegał zaś wcale jej sensu społecznego, jej znaczenia jako środka mającego wychować „niższe“ warstwy społeczne w duchu posłuszeństwa i pokory wobec możnych.

Nie zdając sobie z tego sprawy, Weber przeciwstawił się jednak temu stanowi rzeczy, żądał bowiem zrównania pod względem ochrony czci „ludzi wytwornych“ z „niższymi“¹⁰⁰, ponieważ jego zdaniem ani szlachectwo, ani posiadanie wielkiego majątku nie dają prawa do poniżania innych osób¹⁰¹. Ten pogląd jednego z najwybitniejszych prawników pruskich na przełomie XVIII i XIX wieku jest wyrazem przemian, jakim zaczynało wówczas ulegać społeczeństwo pruskie.

Drugim — obok zadośćuczynienia — obowiązkiem znieważającego było w y n a g r o d z e n i e z a s p o w o d o w a n e p r z e z n i e g o u s z k o d z e n i e z d r o w i a l u b p o g o r s z e n i e s y t u a c j i ژی c i o w e j z n i e w a ژی z o n e g o — i w t y m p r z y p a d k u p r a w o k a r n e L a n d r e c h t u o d s y ł a ł o d o z a s a d p r a w a c y w i l n e g o t e j k o d y f i k a c j i¹⁰².

Jak widać z dotychczasowych rozważań na temat kar i innych skutków omawianego przestępstwa zostały one uregulowane przez kodyfikację pruską — podobnie jak przez ustawodawstwo wcześniejsze — z zachowaniem, a nawet podkreśleniem, różnic stanowych. Sposób, w jaki Landrecht uregulował te kwestie, a zwłaszcza „prywatne zadośćuczynienie“, budził zastrzeżenia u współczesnych — nie tyle ze względu na rażącą nierówność społeczną, choć i ją dostrzegano, jak raczej ze względów praktycznych. Obawiano się znacznego wzrostu ilości procesów o zniewagę, ponieważ Prawo Krajowe uprawniało do żądania „deklaracji honoru“ nawet wówczas, gdy zamiar znieważenia był wątpliwy¹⁰³. Ponadto sposób zadośćuczynienia za zniewagę, nie dość dokładnie uregulowany w kodyfikacji, zależał każdorazowo od swobodnej decyzji sędziego, co doprowadzało do chaosu w orzecz-

¹⁰⁰ ...*Man will den vornehmen Injurianten, wenn der Beleidigte niedrigern Standes ist, mit dem Widerruf, ja wohl gar mit der Abbitte, verschont wissen. Es genügt, wenn der Höhere dem Geringern eine Ehrenerklärung angedeihen lässt. Umgekehrt wird unter den Fällen, wo auf den Widerruf erkannt werden muss, besonders auch der eingeschärft, wenn ein Vornehmer von einem Niedrigen beleidigt sein sollte...* (A. Weber, op. cit., cz. II, s. 41—42).

¹⁰¹ ...*Und warum soll der vornehme Injuriant seine Lästerungen nicht widerrufen... warum nicht auch dem Geringern eine Abbitte leisten, wenn er die Absicht, ihn zu beleidigen, nicht ablehnen kann, und sich Unsittlichkeiten gegen ihn erlaubt hat, wozu doch die angestammte, erkaufte, oder sonst auf dem Wege der Gnade, oder des Verdienstes, erlangte bürgerliche Ehre Niemanden ein Recht geben kann...* (A. Weber, op. cit., cz. II, s. 43—44).

¹⁰² ALR, wyd. z r. 1804, tom I, s. 125; cz. I, tyt. VI, § 79 i nast.

¹⁰³ A. Weber, op. cit., cz. II, s. 16.

nietwie¹⁰⁴. Ówczesna nauka prawa karnego wystąpiła więc z postulatem stosowania w tym względzie prawa partykularnego¹⁰⁵.

Problem ścigania omawianego przestępstwa rozwiązano w ten sposób, że wszystkie zniewagi wyrządzone czeladzi przez pana lub zniewagi między chłopami czy niższym mieszczaństwem (z wyjątkiem ciężkich zniewag czynnych) nie były dochodzone z urzędu, lecz dopiero na skutek skargi pokrzywdzonego¹⁰⁶; natomiast „wyższy stan miejski“, „szlachecki albo wojskowy“ nie potrzebował wnosić skargi dla ochrony swej dobrej sławy; czyniło to za nich państwo z urzędu¹⁰⁷, jak zresztą we wszystkich przypadkach ciężkiej zniewagi¹⁰⁸.

Mimo takiego pójścia szlachcie na rękę ze strony państwa najczęściej nie czekała ona na państwowy wymiar sprawiedliwości i uciekała się do odwetu w formie pojedynku. O częstości takich wypadków świadczy fakt, iż autorzy kodyfikacji poświęcili stosunkowo dużo miejsca tej kwestii (23 paragrafy, §§ 667—689) i w przepisach tych nakazywali karanie wszelkich czynności sprzyjających szerzeniu się tego szkodliwego zwyczaju, a za samo pojedynkowanie się — zależnie od jego skutków — nałożyli ciężkie kary, aż do kary śmierci włącznie¹⁰⁹. Znamienne było także umieszczenie przepisów o pojedynku w oddziale X „O zniewagach“. Odpowiadało to praktyce życia codziennego, w której pojedynek bywał nieodzowną konsekwencją zniewagi, zwłaszcza wśród osób ze stanu szlacheckiego¹¹⁰.

Mimo iż pojedynek zdawał się być instytucją tępioną, nawet i w niej krył się pewien przywilej dla stanu szlacheckiego. Jeżeli bowiem ktoś spoza tego stanu (a więc nawet ktoś z wyższego mieszczaństwa) wyzwiał przeciwnika na pojedynek lub takie wyzwanie przyjął — bez względu na dalsze czyny i ich skutki — miał być uważany za mordercę i jak morderca ukarany¹¹¹. Natomiast szlachta za samo wyzwanie na pojedynek karana była tylko karą twierdzy od 3 do 6 lat. Różnica

¹⁰⁴ Istniał m. in. taki sposób, że oskarżony miał uderzyć się w usta i wymówić słowa *Maul, du hast gelogen* lub miał przyjąć policzek od sędziego. Co do wielkiej ilości zwyczajów w tej mierze por. A. Weber, cz. II, s. 38 oraz E. Westphal, l. c.

¹⁰⁵ A. Weber, op. cit., cz. II, s. 37.

¹⁰⁶ ALR, cz. II, tyt. XX, §§ 649, 651, 652.

¹⁰⁷ Wydaje się, że przepisy §§ 654 i 655, jako szczegółowe, uchylały odnośnie do szlachty i „wyższych“ mieszczan zasadę skargowości wyrażoną w paragrafie 649, a więc nawet lekkie zniewagi szlachty mogły być dochodzone z urzędu.

¹⁰⁸ J. Quistorp, op. cit., s. 291.

¹⁰⁹ ALR, cz. II, tyt. XX, §§ 667—673. O pojedynku, zabraniając go, wspominają w związku ze zniewagą także niektóre źródła wcześniejsze, np. reskrypt z 28 VII 1788, NCC, tom VIII, 1788, nr 51, s. 2185—2192.

¹¹⁰ J. Quistorp, op. cit., § 273 *Vom Zweykampf*, s. 300. Autor ten układając projekt pruskiego prawa karnego (1782 r.) proponował wprowadzenie szeregu przepisów celem zwalczania pojedynków, a więc np. wystawianie zwłok człowieka, który poległ w pojedynku, w największym kościele danej miejscowości, grzebanie takich zmarłych jak samobójców itp. Kodyfikacja z 1794 r. nie wprowadziła jednak tak daleko idących sankcji za pojedynek.

¹¹¹ Za morderstwo groziła kwalifikowana kara śmierci (łamanie kołem z góry do dołu — *Strafe des Rades von oben herab*, ALR, cz. II, tyt. XX, § 826).

ta była niewątpliwie przeżytkiem dawnych praw rycerstwa niemieckiego, które miały decydujący wpływ na kształtowanie się feudalnego pojęcia czci i honoru.

Pojedynki szerzyły się najbardziej wśród wojskowych, należałoby więc przypuszczać, że właśnie wojskowi byli za nie karani szczególnie surowo. W rzeczywistości sprawa przedstawiała się wręcz odwrotnie.

Kodyfikacja z roku 1794 nie wspominała specjalnie o pojedynkach osób wojskowych, gdyż sprawę tę rozstrzygnięto już wcześniej. *Lex specialis* dla wojskowych została wydana w r. 1791. 4 lutego 1791 Ministerstwo Spraw Wojskowych (*Ober-Kriegs-Collegium*) wystosowało pismo ¹¹² do kanclerza i ministra sprawiedliwości v. Carmera, w którym wypowiedziało się stanowczo przeciw stosowaniu środków, mających na celu zmniejszenie liczby pojedynków oraz ich popularności wśród wojskowych ¹¹³. Pogląd ten uzasadniono następująco: 1) dużą część pojedynków wśród wojskowych stanowią tzw. „spotkania“ (*Rencontres*), odbywane „na gorąco“ zaraz po doznaniu zniewagi i te nie są tak niebezpieczne jak „prawdziwe pojedynki“ (*Duelle*), dla których ustala się naprzód czas, miejsce, rodzaj broni itp.; 2) pojedynki przyczyniają się do utrzymania odpowiedniej ambicji i poczucia honoru w armii królewskiej, na których opiera się jej sława ¹¹⁴. Z tych względów Ministerstwo Spraw Wojskowych wystąpiło z wnioskiem, aby do pojedynkujących się wojskowych stosować nadal specjalny regulamin, zawierający znacznie łagodniejsze sankcje, a nie ogólnie obowiązujące przepisy karne. Fryderyk Wilhelm przychylił się całkowicie do tego zdania w zarządzeniu gabinetowym z 21 III 1791 i poszedł nawet dalej podkreślając, że sąd honorowy nie byłby odpowiednią instytucją nie tylko dla wojskowych, ale i dla szlachty w ogóle. Tak więc mimo pozorów tępienia pojedynku przez kodyfikację z roku 1794 ustawodawca nie zamierzał wcale zniechęcić do tej instytucji wojskowych i szlachty, a nawet ze względu na militarystykę zależało mu na jej pielęgnowaniu. Zważywszy, że pojedynkowali się głównie wojskowi i szlachta, cały nakaz tępienia pojedynków zawarty w §§ 667—689 ALR okazuje się czczą deklaracją.

Oceniając ogólnie przepisy Pruskiego Prawa Krajowego o zniewadze należy podkreślić, że przejęły one pewne reguły bądź z dawnego prawa niemieckiego, bądź z rycypowanego prawa rzymskiego, a więc nie wniosły wiele nowego pod względem konstrukcji prawnych. Nadto wykazują one niemal na każdym kroku charakter stanowy, a tym samym potwierdzają słuszność wniosku o feudalny charakter tej kodyfikacji ¹¹⁵. Różnice stanowe w związku z ochroną czci uzasadniali współcześni prawem natury ¹¹⁶, według którego „wszyscy ludzie mają prawo do czci, nie-

¹¹² *Annalen der Gesetzgebung u. Rechtsgelehrsamkeit in den Preussischen Staaten* herausgegeben von E. F. Klein, tom XIX, Berlin—Szczecin 1800, s. 211—218.

¹¹³ Środkiem takim miało być wprowadzenie sądów honorowych (*Ehrengerichte*).

¹¹⁴ Klein's *Annalen*, tom XIX, s. 215.

¹¹⁵ Przynależność jej — zwłaszcza w dziedzinie prawa karnego — do formacji feudalnej podkreśla Fr. Engels w *Anty-Dühringu*, I. c.

¹¹⁶ A. Weber, op. cit., cz. I, s. 13—15, podobnie jak K. Grolman (*Ueber Ehre und guten Namen*, artykuł w czasopiśmie *Magazin für die Philosophie und Geschichte des Rechts und der Gesetzgebung*, tom I, Giessen und Darmstadt 1800, s. 1—55, zeszyt 1), cytując Pufendorfa. L. von Almqvist mówi specjalnie

którzy zaś ludzie szczególne prawo do większej czci". Do rozstrzygania, komu należy się owa większa część, powołane było ich zdaniem państwo i czyniło to przez swe ustawy. Rozumowanie powyższe stanowi jeden przykład więcej wykorzystywania „prawa natury“ do ukrywania antagonizmów społecznych i to nawet takich, które miały charakter feudalny.

Klasowy charakter przepisów karnych o zniewadze nie jest zresztą nowością, gdyż spotykamy się z nim w średniowieczu, a nawet w najdawniejszym prawie rzymskim¹¹⁷. Nowością jednak i wyłączną właściwością przepisów Powszechnego Prawa Pruskiego jest jawne jak nigdzie przedstawienie różnic klasowych właśnie w paragrafach o zniewadze. Zadziwiająca jest ta bezwzględna szczerłość ustawodawcy, który nie stara się już ukryć panującej nierówności. Zdumiewa również drobniawoga dokładność w określaniu nierówności społecznych. Świadczy to niewątpliwie o zaostreniu się walki klasowej w społeczeństwie pruskim. Panowie feudalni rozbudowują prawo karne, między innymi przepisy chroniące ich cześć i autorytet, aby w ten sposób ochraniać istniejące stosunki i bronić się przed nadchodzącymi przemianami.

Mimo obfitości przepisów przestępstwo zniewagi uregulowano w Powszechnym Prawie Krajowym nader zawile i chaotycznie¹¹⁸. Stąd wielka rola nauki i praktyki, którym w udziale przypadło wyjaśnianie, modyfikowanie i uzupełnianie tych przepisów. Poprzez praktykę torowały sobie drogę tendencje postępowe, charakterystyczne dla nowego, kapitalistycznego układu stosunków.

4. Przepisy Landrechtu o zniewagach można lepiej ocenić, gdy porówna się je — choćby najogólniej — z odpowiednimi przepisami niektórych kodyfikacji niemieckich tego okresu¹¹⁹.

Austriacka kodyfikacja prawa karnego z roku 1768 (*Constitutio Criminalis Theresiana*) poświęca tej kwestii jeden, ale obszerny artykuł, składający się z ośmiu paragrafów (Art. 100, §§ 1—8)¹²⁰.

Paragraf pierwszy podaje stan faktyczny przestępstwa zniewagi: było to złośliwe szkodenie komuś na opinii, właściwej jego nazwisku, stanowi i godności przez czyn

o honorze stanowym (*Standesehre*) i jego wielkim znaczeniu (*Grundzüge zu einer neuen Theorie über Verletzungen des guten Namens und der Ehre*, artykuł w czasopiśmie *Magazin für die Philosophie und Geschichte des Rechts*, tom I, Giessen und Darmstadt 1800, s. 133 i nast., zwłaszcza s. 165). Również E. F. Klein, op. cit., s. 162 (§ 227) i 163 (§ 229) uważa różnice społeczne za rzecz naturalną i słuszną.

¹¹⁷ Th. Mommsen, op. cit., s. 792—800.

¹¹⁸ Por. A. Berner, op. cit., s. 215 oraz G. Beseler, op. cit., s. 321.

¹¹⁹ Dokładne zestawienie ustaw karnych niemieckich i innych z okresu między ALR a *Preussisches Strafgesetzbuch* z roku 1851 opracował asesor Sądu Kame-ralnego nazwiskiem Weil w związku z przygotowaniami do nowej kodyfikacji. Szczegóły u Bernera, op. cit., s. 226 i 227.

¹²⁰ *Constitutio Criminalis Theresiana oder der Römisch-Kaiserl. zu Hungarn und Böhme etc. etc. Königl. Apost. Majestät Mariä Theresiä Erzherzogin zu Oesterreich etc. etc. peinliche Gerichtsordnung*, Wien 1769 (niżej będę podawać tę nazwę w skrócie: CCT), s. 271—273, *Hunderter Artikel — von Unbilden, Schmachthändeln, Verleumdungen, auch ehrantastlichen Berühmungen* (na marginesie tego wydania tytuł w języku łacińskim: *Articulus 100 de injuriis, calumniis, et diffamationibus*).

(uderzenie) albo słowa (w mowie lub piśmie)¹²¹. Odnośnie do podmiotowej strony przestępstwa — konieczny był zamiar złośliwego szkodenia.

Theresiana odróżniała zniewagi cięższe (*schwere Unbilden, injuriae atroces*) i lżejsze (*geringere Unbilden, injuriae leviores*)¹²², zaliczając do tych ostatnich zniewagi czynione żartem, zniewagi między osobami równego stanu oraz wszelkie zniewagi, w których pokrzywdzony należał do niższej warstwy społecznej (*schlechte gemeine Leute*)¹²³.

Kary za zniewagę — to kary pieniężne, pozbawienia wolności i cielesne (*Leibesstrafe*), przy czym *Theresiana* pozostawia sędziemu swobodę wyboru kary stosownie do okoliczności popełnienia przestępstwa, stanowiska społecznego sprawcy itp.

Widoczny jest tu wpływ prawa rzymskiego, choćby w nazwie przestępstwa (*Injurie*) i w podziale zniewag na *atroces* i *leviores*.

W zasadzie więc *Theresiana* wykazuje dużo podobieństwa z pruskim Prawem Krajowym (klasowy charakter norm, podział zniewag, wpływ prawa rzymskiego), choć reguluje to przestępstwo o wiele zwięźlej i prościej niż późniejsza o 26 lat kodyfikacja pruska.

Następna kodyfikacja austriacka z roku 1787 (*Allgemeines Gesetzbuch über Verbrechen und derselben Bestrafung*)¹²⁴, odróżniająca już przestępstwa (*Criminal-Verbrechen*) i wykroczenia policyjne (*politische Verbrechen*)¹²⁵, zalicza jedną kategorię zniewag (*Verleumdungen*) do przestępstw ściganych sądownie (cz. I, §§ 127—129)¹²⁶, inne zaś rodzaje zniewag (*Schimpfworte* — cz. II, § 49 punkt d; *Schmähschriften, Schandbilder*, — cz. II, §§ 53, 55) do wykroczeń policyjnych.

Za zniesławienie (*Verleumdung*) przewidziana była kara więzienia lub robót i ewentualne jej zaostrzenie przez chłostę¹²⁷. Pokrzywdzonemu należało się nadto

¹²¹ CCT, Art. 100, § 1: *Obwohlen alles, was einem an seinem Leib, oder Gut unbillig zugefüget wird, eine Unbild kann genennet werden, so ist doch eigentlich diess für eine Injurie, Schmach, und Unbild zu halten, wenn einer an seinem wohl hergebrachten Namen, Stand, Ehren, und Leumuth münd- oder schriftlich- boshafter Weise angetastet, oder mit einer anderen Thätigkeit angegriffen, und beschimpfet wird* (wyd. z r. 1769, s. 271).

¹²² CCT, Art. 100, § 2.

¹²³ CCT, Art. 100, § 2.

¹²⁴ *Joseph des Zweyten Römischen Kaisers Gesetze und Verfassungen im Justiz-Fache*... Jahrgang 1786 bis 1787, Wien 1817, poz. 611, s. 7—60 (niżej używam skrótu nazwy: CC Joseph).

¹²⁵ CC Joseph., wyd. z r. 1817, s. 8 i 44.

¹²⁶ CC Joseph., s. 32—33, § 127: *Der Verläumdung als eines Criminal-Verbrechens macht sich schuldig, wer von jemandem in der sträflichen Absicht ihm Schaden zuzufügen, Vorthells, die dieser erwarten konnte, abzuwenden, ihm in seinem Rechte Eintrag zu thun, oder ihm sonst Unrecht zuzufügen, ein Verbrechen, oder eine Gesetzwidrige Handlung angibt, von deren Gewissheit er nicht überzeugt ist, ausgenommen der Thäter stellte sich vor der rechtmässigen Obrigkeit als Ankläger gegen denjenigen, wider welchen die Angabe gerichtet ist.*

¹²⁷ Kary te były bardzo surowe; ciężkie więzienie (*hartes Gefängnis*), o którym mowa w § 129 (cz. I), polegało prócz pozbawienia wolności na różnych dodatkowych dolegliwościach, jak zamknięcie więźnia w żelaznym pierścieniu, przywiązanie mu do nóg żelaznych ciężarów, post o chlebie i wodzie (CC Joseph., cz. I, §§ 27 i 28).

zadośćuczynienie i odszkodowanie, podobnie jak według kodyfikacji pruskiej (cz. I, § 129)¹²⁸. Za zniewagi będące wykroczeniami groziły kary więzienia (cz. II §§ 50, 51, 54), robót (§ 54), chłosty (§§ 50, 54). Klasowy charakter przepisów jest tu dość ukryty, ujawniają go wyraźnie tylko dwie wzmianki: o surowym karaniu (więzieniem i chłostą) służby, znieważającej swego pana (cz. II § 50), oraz o szczególnej ochronie czci pewnych osób „ze względu na ich urodzenie” (§ 54); poza tym dobór kary zależał od sędziego, który wskutek tego miał możliwość przestrzegania różnic stanowych.

Kodyfikacja józefińska różni się więc znacznie od swej poprzedniczki, Theresiany, jak i od kodyfikacji pruskiej z r. 1794, przede wszystkim innym podziałem zniewag i rozrządzeniem tych przepisów w dwu różnych częściach ustawy. Podobnie jednak do Theresiany reguluje przestępstwo zniewagi niesłychanie zwięzłe w porównaniu z Landrechtem, poświęca bowiem tylko 9 paragrafów.

Wreszcie austriacka ustawa o przestępstwach i ciężkich wykroczeniach policyjnych (*Gesetz über Verbrechen und schwere Polizeii-Übertretungen*) z roku 1803¹²⁹ utrzymuje na pozór podział zniewag na przestępstwa (tu zalicza oszczerstwo *Verleumdung*, cz. I, § 188) i ciężkie wykroczenia policyjne, do których należą wszelkie obrazy czci (*Ehrenbeleidigungen*, cz. II, §§ 234—244), lecz właściwie przestępstwo „oszczerstwa” jest tak skonstruowane, że stanowi ono nie przestępstwo zniewagi, lecz raczej fałszywego oskarżenia¹³⁰, zaś interesujące nas zniewagi mieszczą się całkowicie w grupie wykroczeń policyjnych jako „obrazy czci”.

Zaletą tej ustawy jest zwięzłość (o zniewagach — 10 paragrafów) i stosunkowo zręczna, zbliżona do nowoczesnej konstrukcja przestępstwa zniewagi: wyodrębnia się tu bowiem wyraźnie zniesławienie (poniżenie w opinii, utrata zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu — §§ 234, 235, a zwłaszcza 236)¹³¹ od obrazy (czynnej lub słownej — § 241).

O niedoskonałości techniki kodyfikacyjnej świadczy jednak wtrącenie do tego działu paragrafów 243 i 244 o naruszeniu tajemnicy zawodowej przez lekarza, akuszerkę czy aptekarza, które — zdaniem ustawodawcy — były rodzajem wykroczenia przeciwko czci¹³².

Karą za obrazę czci był zasadniczo areszt do 3 miesięcy (§§ 234—244), wyjątkowo dłuższy — do roku (§ 243) lub zaostrzony chłostą (§ 242). Okolicznością

¹²⁸ CC Joseph., wyd. z r. 1817, s. 33.

¹²⁹ *Seiner Majestät des Kaisers Franz Gesetze und Verfassungen im Justiz-Fache für die deutschen Staaten der oesterreichischen Monarchie, von dem Jahre 1798 bis 1803*, Wien 1816, poz. 626, s. 313—494 lub w tłumaczeniu łacińskim: *Codex Poenalis de Criminibus* (niżej skrót tej nazwy: *CPC*), Viennae 1803, s. 80—81 (§§ 188—189) *De calumnia*, oraz s. 90—94 (§§ 234—244, *De delictis politicis contra securitatem, bonae famae*).

¹³⁰ *CPC* § 188: *Wer jemanden wegen eines erdichteten Verbrechens bey der Obrigkeit angibt, oder auf solche Art beschuldiget, dass seine Beschuldigung zum Anlasse obrigkeitlicher Untersuchung, oder doch zur Nachforschung gegen den Beschuldigten dienen könnte, macht sich des Verbrechens der Verleumdung schuldig.*

¹³¹ *CPC*, wyd. z r. 1816, s. 461.

¹³² *CPC*, 1816, s. 462—463.

obciążającą, wpływającą na wyższy wymiar kary, był szczególny obowiązek czci znieważającego dla znieważonego (*Verhältniss der Ehrerbietung* — § 239), wpływający m. in. także z różnic stanowych między pokrzywdzonym a sprawcą¹³³.

Landrecht stoi niżej pod względem techniki prawniczej od tych kilku dla przykładu podanych kodyfikacji niemieckich. Jest to jednak różnica formalna, a więc nie najważniejsza. Istotne natomiast jest, że wszystkie te ustawy — podobnie jak pruska — mają zdecydowany charakter klasowy. Żadna z przytoczonych kodyfikacji nie ukazuje go jednak tak jawnie i nie zajmuje się nim tak drobiazgowo, jak pruski Landrecht. Wynikało to najprawdopodobniej ze specyfiki feudalizmu pruskiego, w którym junkrzy i militarizm odegrały szczególną rolę, zwłaszcza u schyłku epoki. Wytłumaczenia szukać można w szczególnym antagonizmie między junkrami a chłopami pruskimi, w szczególnej pysze junkrów, wreszcie w ścisłym związku pruskiej monarchii absolutnej z armią i dyscypliną wojskową. Na konieczność szczególnego pielęgnowania w społeczeństwie pruskim poczucia tzw. „honoru“ zwracali zresztą uwagę prawnicy pruscy¹³⁴.

5. Jak już wyżej wspomniano, po ogłoszeniu Landrechtu konieczne było wyjaśnianie i uzupełnianie jego przepisów o zniewadze. Oprócz różnych rozpraw na ten temat nieodzowna była również działalność na polu ustawodawczym.

Już 29 I 1795 ukazał się reskrypt o karach za zniewagi osób wojskowych, który ograniczył wyższą karalność tylko do zniewag bezpośrednich¹³⁵.

W piśmie z dnia 13 VII 1795 r. do Generalnego Dyktorium kanclerz v. Goldbeck wyjaśnił — wprawdzie w związku z inną kwestią — co oznacza dokładnie określenie „ludzie pospolici“ (*gemeine Leute*), tak często stosowane przez prawo pruskie przy zniewagach. Otóż byli to „wszyscy... którzy w rozumieniu ustawy (ALR, cz. II, tyt. VII, § 1) należą do stanu chłopskiego lub którzy w miastach bądź przez posiadanie miejskich nieruchomości, bądź przez wstąpienie do cechu uzyskali prawo miejskie...“¹³⁶.

Reskrypt Ministerstwa Sprawiedliwości z 13 IX 1797, który był odpowiedzią na wątpliwości sądu berlińskiego, regulował tryb dochodzenia zniewag realnych przez rodziców przeciw pasierbom¹³⁷.

Reskrypt z 13 VIII 1797 postanawiał, że każdego oficera zamierzającego wnieść skargę o zniewagę należy zapoznać dokładnie z treścią paragrafu 654 (cz. II ALR, tyt. XX), o możliwości prostszego dochodzenia swej krzywdy.

¹³³ Por. zwłaszcza § 189, cz. I o oszczerstwie (fałszywym oskarżeniu): *Die Strafe des Verleumders ist in der Regel schwerer Kerker von einem bis auf fünf Jahre; dieser ist aber bis auf zehn Jahre zu verlängern, wenn...* c) *Der Verleumder ein Dienstbothe, Hausgenoss, oder ein Untergebener des Verleumdeten ist, oder ein Beamter die Verleumdung in seinem Amte ausgeübt hat.* Wyd. z roku 1816, s. 347.

¹³⁴ Np. charakterystyczna wypowiedź prokuratora Lombarda ogłoszona w artykule pt. *Welches sind die Ansprüche des Principis der Ehre an die Revision der Preussischen Strafgesetze* (Hitzigs Zeitschrift, tom 11, Berlin 1829, s. 413—438), w którym autor powołuje się na Likurga i Monteskiusza.

¹³⁵ Berner, op. cit., s. 215.

¹³⁶ Stengels *Beiträge*, tom II, s. 352—354.

¹³⁷ Stengels *Beiträge*, tom V, s. 215—216, również Berner, s. 215.

Reskrypt dworski z 27 XI 1797, stanowiący odpowiedź na pytanie sądu w Szczecinie, rozstrzygał, że znieważony małżonek nie mógł wszcząć postępowania karnego o zniewagę przeciw stronie wiarołomnej, jeżeli jej zdradę przebaczył¹³⁸.

Okólnik z 30 XII 1798, a ściślej jego, IV rozdział dotyczący zniewag i przewidujący łagodniejsze kary, miał zapobiec rozruchom i buntom, które w tym czasie były dla pruskiej monarchii feudalnej szczególnie niebezpieczne. Obawiano się zapewne krytyki feudalnych instytucji w porównaniu z burżuazyjną już od dziewięciu lat Francją^{138a}.

Zarządzenia tego nie stosowano do zniewag między wojskowymi a osobami cywilnymi na mocy reskryptu z 15 VII 1799. Zniewag osób wojskowych dotyczyły też zarządzenia gabinetowe z 9 XI 1801 i z 25 IV 1804, to ostatnie odnośnie do pojedynków.

Reskrypt z 13 I 1800 uchylił stosowanie okólnika z 30 XII 1798 do osób nierównego stanu, wreszcie reskrypt z 6 VIII 1800 określał różnicę między obelgami realnymi a uszkodzeniami ciała, zatartą zupełnie w kodyfikacji 1794 r.

Doniosłą zmianę obowiązujących przepisów o zniewadze przyniósł rozkaz królewski (*Königlicher Befehl*) z 1 II 1811¹³⁹, który zakazał orzekania w procesach o zniewagę tzw. „kar prywatnych“ (jak: przeproszenie, odwołanie, deklaracja honoru). „Kary“ te uznano za szkodliwe, gdyż zamiast łagodzić spory przyczyniały się w praktyce do nowych zniewag i nowych procesów. Za tym urzędowym uzasadnieniem, zawartym w wymienionym rozkazie królewskim, kryła się ważniejsza przyczyna zmiany: działalność reformatorska ówczesnego kanclerza Hardenberga, on to bowiem przekonał króla o konieczności zniesienia przestarzałych „kar“. Biorąc pod uwagę to, co wyżej powiedziano o funkcji społecznej tych „kar“, można przypuszczać, że zniesienie ich oznaczało rezygnację szlachty z pewnych przywilejów feudalnych w tej dziedzinie, zmniejszenie jej zawziętości w podtrzymywaniu różnic stanowych przez procesy o zniewagę. Zarządzenie takie było więc ważnym krokiem naprzód w pruskim ustawodawstwie karnym.

Zmian w tym ustawodawstwie, w szczególności uproszczenia i jaśniejszego sformułowania przepisów o zniewadze, domagał się w r. 1831 C. E. Jarcke, wskazując na praktyczne trudności w stosowaniu przestarzałych norm *Landrechtu*¹⁴⁰.

Kwestia sporów o zniewagę między oficerami została na nowo uregulowana zarządzeniem o sądach honorowych z 20 VII 1843¹⁴¹. Jeżeli pojedynek odbył się z naruszeniem tych przepisów, groziły zań szczególnie surowe kary¹⁴².

Zasadniczą zmianę i systematykę całokształtu przepisów o zniewadze przyniosła dopiero nowa kodyfikacja karnego prawa pruskiego (*Preussisches Strafgesetzbuch*) z roku 1851.

¹³⁸ Stengels *Beiträge*, tom V, s. 287—289.

^{138a} Por. K. Koranyi, op. cit., s. 440.

¹³⁹ *Gesetz-Sammlung für die Königlichen Preussischen Staaten*, 1811, s. 149.

¹⁴⁰ *Hitzigs Zeitschrift*, tom 18, Berlin 1831, s. 6 i nast.

¹⁴¹ *Gesetz-Sammlung*, 1845, s. 287.

¹⁴² *Allerhöchste Kabinettsorder vom 27. September 1845, betreffend die Bestrafung des Zweikampfs zwischen Offizieren...*, *Gesetz-Sammlung*, 1845, s. 681.

III

1. Przejście od ustroju feudalnego do kapitalistycznego w formie rewolucji burżuazyjnej nastąpiło w państwie pruskim znacznie później niż we Francji. Podczas gdy zwycięska burżuazja kodyfikuje we Francji swe prawo karne (1810 r.), królestwo pruskie czyni dopiero pierwsze kroki na drodze do likwidacji instytucji feudalnych. „Pańszczyźniany system gospodarki podważony został przez zniesienie poddaństwa...”¹⁴³, co w Prusiech nastąpiło w r. 1807. Elementy ustroju feudalnego utrzymywały się jednak jeszcze długo w prawie i w gospodarce rolnej Niemiec¹⁴⁴.

W pierwszej połowie XIX wieku rozwinął się w Niemczech przemysł rękodzielniczy, a w połowie tego stulecia pojawił się przemysł maszynowy.

W związku z nowym sposobem produkcji zmienił się układ sił społecznych w królestwie pruskim. Dawne pruskie mieszczaństwo przekształciło się w burżuazję, która jednak pod względem politycznym stała o wiele niżej od burżuazji francuskiej z końca XVIII wieku. Burżuazja pruska — politycznie niezdecydowana, skłonna była walczyć przeciw masom ludowym u boku właścicieli ziemskich¹⁴⁵. Ci ostatni mimo daleko idących przemian społeczno-ekonomicznych utrzymywali swe dotychczasowe przywileje¹⁴⁶.

Na skutek zmiany stosunków wytwórczych zaczęła powstawać klasa robotnicza. Państwo pruskie było jednak dalej monarchią absolutną, która wszelkimi sposobami broniła się przed wpływami burżuazyjnej Francji. Aby uratować feudalizm szlachta niemiecka „uruchomiła wszystkie siły: państwo wraz z jego aparatem, ustawodawstwo, filozofię i literaturę”¹⁴⁶. Kres policyjnemu państwu pruskiemu położyła dopiero rewolucja 1848 roku, której główną siłą byli robotnicy i rzemieślnicy. Burżuazja od początku rewolucji popierała junkrów i króla, i temu przypisać należy, że Prusy pozostały nadal monarchią. Zdobyczą rewolucji była konstytucja uchwalona w 1849 r., która zniosła nierówność stanową i pańszczyźnianą zależność chłopów oraz zapowiadała „swobody burżuazyjne”. Wkrótce po jej uchwaleniu, w latach pięćdziesiątych, rozpoczęła się reakcja pruskich właścicieli ziemskich. Była ona tym łatwiejsza, że na skutek wykupywania przez chłopów ich „powinności” i ziemi junkrzy znacznie się bogacili. Po roku 1848 rozpoczął się rozwój kapitalizmu w rolnictwie oraz szybki rozwój przemysłu.

W dziedzinie prawa karnego rewolucyjną zmianą była nowa kodyfikacja pruskiego prawa karnego (*Preussisches Strafgesetzbuch*) z roku 1851, przejęła bowiem z konstytucji zasadę formalnej równości wszystkich wobec prawa.

2. Burżuazyjne prawo karne było w porównaniu z prawem feudalnym postępowe, gdyż wprowadzało m. in. zasadę równości wobec prawa, zasadę *nullum*

¹⁴³ W. I. Lenin, *Dzieła*, tom III, (*Rozwój kapitalizmu w Rosji*), Warszawa 1953.

¹⁴⁴ *Historia nowożytna*, pod red. B. Porszniewa, tom I, l. c.

¹⁴⁵ Por. wypowiedzi Fr. Engelsa na temat reakcyjności pruskich junkrów jeszcze w drugiej połowie XIX wieku (Fr. Engels, *Kwestia chłopska we Francji i Niemczech*, K. Marks, Fr. Engels, *Dzieła Wybrane*, tom II, Warszawa 1949, s. 419—420).

¹⁴⁶ B. S. Utiowski, op. cit., s. 159.

crimen sine lege i zasadę współmierności kary w stosunku do przestępstwa¹⁴⁷. Nie było ono jednak prawem całkowicie demokratycznym, gdyż głoszona przez nie równość i wolność była tylko formalna, faktycznie zaś trwała nadal nierówność i zależność ekonomiczna. Burżuazyjne kodeksy karne pomagały nawet w późniejszym okresie zwalczać rewolucję i zachować tylko te jej wyniki, które były korzystne dla wielkiej burżuazji¹⁴⁸.

Typowym kodeksem burżuazyjnym był kodeks karny francuski (*Code pénal*) z r. 1810¹⁴⁹. Jego postępowy na owe czasy charakter znalazł również odzwierciedlenie w przepisach o zniewadze. Kodeks francuski zniósł dyskryminację stanową, operując zawsze jednym dla wszystkich sprawców określeniem *L'auteur du delit* (art. 377) lub co do zniewag *le calomniateur* (art. 374 i in.).

Drugą, niewątpliwie burżuazyjną cechą jest stosowanie we wszystkich przypadkach zniewagi kary pieniężnej (*l'amende*) prócz której pojawia się w cięższych przypadkach (*calomnie*) kara pozbawienia wolności, najwyżej do lat pięciu (art. 371, 373, 378). Prócz tych kar kodeks francuski przewiduje za najłżejsze zniewagi (*injures*) kary policyjne (*peines de simple police* — art. 376).

W odniesieniu do pojęcia tego przestępstwa, kodeks odróżnia zniesławienie (*calomnie*), polegające na poniżeniu kogoś w opinii publicznej oraz obrazy (*injures*) pisemne, słowne i czynne. Pod tym względem podobny jest do ustawy austriackiej z roku 1803. Podobnie jak ta ustawa zalicza do zniewag zdradzenie tajemnicy zawodowej przez lekarza i aptekarza (art. 378). Różni się od niej jednak — prócz wyżej wspomnianych cech typowo burżuazyjnych — także tym, iż wyraźnie wprowadza znany nowoczesnemu prawu karnemu „dowód prawdy“ (art. 368—371).

Karny kodeks francuski odegrał ogromną rolę we Francji i poza jej granicami jako przeciwstawienie prawa feudalnego oraz jako „wzór dla kodeksów karnych z okresu zwycięstwa i ugruntowania się kapitalizmu“¹⁵⁰.

3. W początkach XIX wieku wielu prawników pruskich broniło się przeciw wpływom burżuazyjnego prawa francuskiego, a co najmniej krytykowało je jako „mniej doskonałe“ od prawa pruskiego. Co do konstrukcji przestępstwa zniewagi we francuskim *Code pénal* miarodajna jest wypowiedź A. Webera¹⁵¹. Skrytykował ją z kilku powodów: 1. kara pieniężna wydawała mu się represją niewystarczającą, 2. za poważny brak kodeksu uznał nieuwzględnienie „kar prywatnych“, 3. raził go w prawie francuskim brak przepisu, rozstrzygającego kiedy sędzia wszczyna postępowanie z urzędu, nie rozumiał bowiem, że według tego kodeksu wszystkie sprawy o zniewagę wszczynane były z oskarżenia prywatnego. Ta krytyka Webera wystawia kodeksowi francuskiemu jak najlepsze świadectwo, zwraca bowiem uwagę na jego

¹⁴⁷ B. S. Utiewski, op. cit., s. 100.

¹⁴⁸ B. S. Utiewski, l. c.

¹⁴⁹ *Code pénal* (1810), wydanie czterech kodeksów francuskich, b. r., b. m., s. 635—637. *Titre II, Chapitre Premier: Crimes et Délits contre les Personnes, Section VII, § II. Calomnies, Injures, Révélations des secrets*, art. 367—378.

¹⁵⁰ B. S. Utiewski, op. cit., s. 125 i nast.

¹⁵¹ A. Weber, op. cit., cz. III, II wyd., 1811 r., s. 251—266. Rozdział 22 pt. *Einige Bemerkungen, die Vorschriften des neuen französischen Strafcodex betreffend*.

postępowość, którą Weber, przejęty na ogół uznaniem dla feudalnego prawa, wziął za niedojrzałość francuskiej myśli prawniczej.

Życzliwsze stanowisko wobec kodeksu francuskiego zajął C. E. Jarcke, chwalać go za zwięzłość przepisów o zniewadze¹⁵².

Krytyka Webera świadczy jednak o istnieniu w państwie pruskim opozycji przeciw nowym prądom w prawie karnym, trwającym niemal do wydania nowego kodeksu w roku 1851.

Kodeks ten był rezultatem długo trwających prac komisji kodyfikacyjnych. Wydanie jego poprzedził szereg projektów (z lat: 1827—1829, 1830, 1833, 1836, 1842, 1845, 1847, 1849, 1851)¹⁵³, które dyskutowano w szerszych i węższych kołach. W toku dyskusji ścierały się ze sobą dążenia reformatorskie z zachowawczymi. Wreszcie w r. 1851 opublikowano nowy kodeks pruski „bezpośrednio i bardzo wydatnie zapożyczony z kodeksu francuskiego 1810 r.“, tak że zdaniem Bindinga był to „początek nowego, francuskiego okresu w niemieckim ustawodawstwie karnym“¹⁵⁴. Ze względu na to, że kodeks pruski był tylko naśladownictwem, i to niedoskonałym, francuskiego, nauka prawa karnego nie poświęciła mu wiele uwagi. Dla państwa pruskiego wydanie tego kodeksu było jednak ważnym wydarzeniem, gdyż stanowiło oficjalne zerwanie z feudalnym prawem karnym.

Zerwanie ze stanowym charakterem przepisów o zniewadze nastąpiło po raz pierwszy w ogłoszonym w r. 1845 kodeksie karnym wojskowym (*Strafgesetzbuch für das Preussische Heer*)¹⁵⁵. Jeden z paragrafów tego kodeksu postanawiał bowiem wyraźnie, że wymiar kary za zniewagę zależy jedynie od rangi wojskowej znieważonego, nie zaś od jego stanowiska społecznego (*Standesverhältnis im bürgerlichen Leben*)¹⁵⁶. Zrównanie wobec prawa objęło tu jedynie wojskowych.

Kodeks pruski z r. 1851 poświęcił przestępstwom przeciw czci 15 paragrafów (cz. II, tytuł 18, §§ 152—163 oraz cz. III, tytuł 3, §§ 343—346)¹⁵⁷, a więc bez porównania mniej niż Pruskie Prawo Krajowe z 1794 r. Było to wynikiem szeregu uproszczeń, możliwych na skutek zniesienia przez pruską konstytucję różnic stanowych i przyjęcia również przez omawiany kodeks burżuazyjnej zasady równości wszystkich wobec prawa¹⁵⁸. Skutkiem tego odpadły skomplikowane przepisy o różnej kwalifikacji czynu i o stosowaniu różnych kar, zależnie od stanowiska społecznego stron.

Oprócz tego nowy kodeks karny, odznaczający się w ogóle systematycznością i szeregiem ścisłych sformułowań, uporządkował przepisy o zniewagach. Wyodrębnił

¹⁵² C. E. Jarcke, *Die Lehre von den Injurien*, *Hitzigs Zeitschrift*, tom 18, Berlin 1831, s. 61.

¹⁵³ A. Berner, op. cit., s. 213—273.

¹⁵⁴ B. S. Utiewski, op. cit., s. 163.

¹⁵⁵ *Gesetz-Sammlung*, 1845, s. 287.

¹⁵⁶ *Strafgesetzbuch für das Preussische Heer*, I. Theil, § 131. (*Gesetz-Sammlung* 1845, s. 318).

¹⁵⁷ A. Weber, op. cit., cz. III, II wyd., 1811, s. 251—266. Rozdział 22 pt.

¹⁵⁸ *Preussisches Strafgesetzbuch*, wyd. G. Beselera, 1851.

¹⁵⁹ A. Berner, op. cit., s. 245.

mianowicie zniesławienie (*Verleumdung*)¹⁵⁹ od obrazy (*Beleidigung*)¹⁶⁰, poświęcając tym dwom odmianom zniewagi tytuł 13. W osobnym tytule (14) zamieszczono przepisy o pojedynku¹⁶¹. Z tytułu o zniewagach usunięto również przepisy o fałszywym oskarżeniu¹⁶², które stanowiło dotąd w prawie pruskim rodzaj zniewagi.

Tego rodzaju przesunięcia gwarantowały przejrzystość przepisów o zniewadze.

Co do zniewag urzędników państwowych i osób duchownych, podciągnięto je zasadniczo pod zwykłe zniewagi, wyodrębniając jedynie zniewagi tych osób dokonane w czasie pełnienia przez nie funkcji urzędowych lub w związku z tymi funkcjami¹⁶³. Nie wyodrębniono również zniewag wojskowych, regulował je bowiem wojskowy kodeks karny z roku 1845.

Kodeks 1851 roku wprowadził pewną nowość w ustawowym stanie faktycznym obrazy, mógł ją bowiem popełnić lekarz, jego pomocnicy i wszelkie inne osoby obowiązane do przestrzegania tajemnicy zawodowej przez jej ujawnienie¹⁶⁴. Dodatek ten wprowadzono niewątpliwie pod wpływem kodeksu francuskiego, który zawierał niemal identyczny przepis.

Odnosnie do podmiotowej strony przestępstwa — porzucono starą konstrukcję „zamiaru domniemanego“¹⁶⁵, pozostając jedynie przy zwykłym zamiarze (umyślnym i nieumyślnym)¹⁶⁶.

Kary zostały uproszczone i złagodzone, za obrazę jako przestępstwo groziła kara więzienia do 6 miesięcy lub kara pieniężna do 500 talarów; za obrazę stanowiącą wykroczenie policyjne — kara więzienia do 6 tygodni lub kara pieniężna do 50 talarów¹⁶⁷. Charakterystyczne jest tu szerokie stosowanie kar pieniężnych, a przede wszystkim stosowanie jednakowych kar wobec wszystkich sprawców. Znikło ostatecznie uprzywilejowanie pewnych stanów (szlachta, wyższe mieszczaństwo) czy zawodów (wojskowi) co świadczy o zupełnym przewyciężeniu elementów feudalnych na tym odcinku pruskiego prawa karnego.

Warto również podkreślić zniesienie przez nową kodyfikację kary chłosty i twierdzy¹⁶⁸. Ponadto, wszystkie zniewagi — bez względu na to, kogo dotyczyły — miały być odtąd ścigane tylko na wniosek pokrzywdzonego¹⁶⁹. Kodeks z roku 1851 odrzucił liczne podziały zniewag znane Landrechtowi, przyjął zaś tylko jeden (jak zresztą przy wszystkich czynach karalnych) — na przestępstwa (*Verbrechen*), do

¹⁵⁹ W oryginalnym i pełnym tekście przedrukowanym przez Beselera, op. cit., przepisy o zniesławieniu na s. 328—329 (cz. II, tytuł 13 ustawy, §§ 156—159).

¹⁶⁰ G. B e s e l e r, op. cit., s. 320—321. Kodeks, cz. II, tyt. 13, §§ 152—155. Obrazy mieści także kodeks w części III, § 343.

¹⁶¹ *Preussisches Strafgesetzbuch*, 1851, cz. II, tyt. 14, § 164—174, wyd. B e s e l e r a, s. 337—342.

¹⁶² Ibid. 1851, cz. II, tyt. 9, § 133—134, s. 298.

¹⁶³ Ibid., 1851, cz. II, tyt. 6, § 102, s. 269—270.

¹⁶⁴ Ibid., 1851, cz. II, tyt. 13, § 155, s. 321.

¹⁶⁵ Ibid., 1851, s. 324—325.

¹⁶⁶ Ibid., 1851, s. 324—326, 329—330.

¹⁶⁷ Ibid., 1851, cz. III, tyt. 3, § 343, s. 581.

¹⁶⁸ A. B e r n e r, op. cit., s. 245.

¹⁶⁹ *Preussisches Strafgesetzbuch*, 1851, cz. II, tyt. 13, § 160—162, s. 332—336.

których zaliczał zniesławienia i ciężkie obrazy oraz wykroczenia (*Uebertretungen*), do których zaliczał obrazy lżejsze.

IV

Porównując przepisy o zniewadze zawarte w kodyfikacji z 1794 r., u schyłku epoki feudalnej, z odpowiednimi przepisami burżuazyjnego kodeksu pruskiego z r. 1851, należy zwrócić uwagę na ogromne różnice zarówno co do treści, jak i formy.

Landrecht poświęcił przestępstwu zniewagi specjalnie dużo miejsca, wykazując niezwykle wprost zgodność z ówczesnymi stosunkami społecznymi w państwie pruskim. Szlachta pruska nie skąpiła paragrafów ani sankcji karnych, gdy chodziło o ratowanie korzystnego dla niej porządku prawnego. Natomiast kodeks z r. 1851 przedstawia osiągnięcia rewolucji burżuazyjnej, gwarantując formalnie jednakową ochronę czci dla wszystkich obywateli.

Kary za zniewagę w nowym kodeksie są znacznie łagodniejsze, ponieważ przestępstwa przeciw czci w nowym ustroju nie mają już znaczenia ogólnopaństwowego. Charakter klasowy nowego prawa karnego jest w początkowym okresie kapitalizmu dość ukryty. Na skutek formalnego zrównania ludzi wobec prawa konstrukcja przestępstwa zniewagi ulega wielkiemu uproszczeniu.

Wreszcie korzystając ze zdobyczy ówczesnej nauki prawa, kodeks z roku 1851 wykazuje również postęp pod względem formy; przepisy jego są zwarte i jasne.

Z dotychczasowych rozważań wynika nie tylko, że ochrona czci w karnym ustawodawstwie pruskim była regulowana stosownie do istniejących stosunków społecznych, lecz że przepisy jej dotyczące były w Prusiech szczególnie czułym miernikiem antagonizmów społecznych. Ze względu na wielkie zmiany, zachodzące w obrębie stosunków społecznych, najbardziej dynamicznym okresem w rozwoju omawianej instytucji była druga połowa XVIII i pierwsza połowa XIX wieku.

Interesujące dla historyka prawa byłoby jeszcze rozwiązanie kwestii czy i o ile formalne zrównanie wobec prawa znalazło — odnośnie do przestępstwa zniewagi — zastosowanie w praktyce. Zanalizowanie tej kwestii wymagałoby jeszcze rozważań; wraz z dotychczasowymi przekroczyłyby one znacznie zakres artykułu.

ZESPÓŁ KATEDR HISTORII PAŃSTWA I PRAWA U.J.

Irena Malinowska (Kraków)

LA SAUVEGARDE DE L'HONNEUR DANS LA LÉGISLATION PRUSSIENNE À LA LIMITE DE LA FÉODALITÉ ET DU CAPITALISME

Résumé

Le problème de la sauvegarde de l'honneur suscite un intérêt particulier à l'heure actuelle, où l'on voit paraître une série de publications concernant ce problème, tel qu'il est présenté dans le code pénal, aujourd'hui en vigueur. Il est opportun par conséquent de jeter un coup d'oeil en arrière, sur les conditions

féodales, afin de pouvoir observer, sur l'exemple que nous fournit la législation prussienne, le développement de cette institution de droit pénal.

Le cadre chronologique, auquel se rapportent les présentes considérations, embrasse la période du déclin de la féodalité et celle du début du capitalisme, par conséquent une époque — importante pour tout historien — de transition d'un type d'Etat et de droit à un autre.

Durant l'absolutisme, les conditions sociales en Prusse étaient comme suit: la classe dominante était représentée par la noblesse jouissant d'une série de privilèges, entre autres du droit de justice sur les paysans, du privilège du for, du droit aux charges d'officiers, de l'exemption d'une série de pénalités. La bourgeoisie, en principe, n'avait pas subi dans cette période de changements sous le rapport du droit. La décadence progressive des villes provoquait la transformation de l'économie du pays en économie agraire. Cela, à son tour, faisait attribuer une grande importance au point de vue économique aux masses paysannes laborieuses et exploitées. En Prusse, la sujétion personnelle des paysans était accompagnée de toutes les restrictions typiques. Les conditions sociales ci-dessus ont trouvé leur expression dans la législation pénale prussienne, et surtout — dans les prescriptions réglant la sauvegarde de l'honneur.

Les infractions portant atteinte à l'honneur étaient connues du droit médiéval allemand et du droit romain, auxquels puisaient les juristes allemands au temps de l'absolutisme.

Au XVIII^e siècle, l'outrage était considéré en Allemagne — à côté du vol et de la fraude — comme l'un des délits les plus lourds. Avant l'an 1794, le droit prussien réglait la sauvegarde de l'honneur, en faisant état des différences entre les classes sociales. L'appartenance sociale de la personne outragée décidait de la qualification de l'outrage comme lourd ou comme léger; cette appartenance, des personnes outragées et outrageante, décidait aussi de la peine. Enfin, certaines catégories de pénalités n'étaient appliquées qu'aux personnes de condition inférieure.

Toutes les coutumes et prescriptions légales du XVIII^e siècle relatives à l'outrage, sont entrées, sauf quelques modifications de peu d'importance, dans le Landrecht prussien. Ce code (*Allgemeines Landrecht für die Preussischen Staaten*), publié en 1794, consacra au délit de l'outrage de nombreuses prescriptions, notamment 153 paragraphes. Les définitions contenues dans les lois s'avèrent insuffisantes dans la pratique, aussi les juristes contemporains essayèrent-ils de combler le lacune en publiant des monographies spéciales ou des articles. Malgré que le code ne distinguât pas nettement les différents types de l'outrage, il en prévoyait trois: la diffamation, l'offense et la fausse accusation. Tout outrage devait représenter un acte illégal et intentionnel. Le Landrecht, ainsi que la science prussienne contemporaine du droit pénal, connaissaient différentes sortes d'outrages. Les outrages dits réels (en action), les pamphlets et même les outrages de peu d'importance, étaient considérés comme les plus lourds, s'ils étaient faits p. ex. par des domestiques à leurs maîtres. Le caractère social des prescriptions sur l'outrage, apparaît le plus nettement dans les paragraphes relatifs aux peines pour cette infraction. Le code, selon l'appartenance sociale du délinquant, prévoyait des peines différentes pour le même délit, et d'autre part — des peines distinctes, selon que les deux parties appartenaient, ou non, à la même classe sociale. L'inégalité des sanctions pénales, et leur aggravation à mesure que le rang social des parties s'élève, témoigne de la tendance de sauvegarder l'autorité des couches supérieures (la noblesse) par rapport à d'autres couches de la société. Une catégorie à part, et importante en même temps, est constituée dans le code par les outrages envers les militaires, passibles de peines plus dures.

L'outrage, en dehors de la peine encourue, créait l'obligation du dédommagement (d'après les principes du droit civil), ainsi que l'obligation de la satisfaction (*Privatgenugthuung*). Cette satisfaction — provenant, sans doute, du plus ancien droit allemand — était nommée alors: „peine privée”, et empruntait la forme d'excuses faites par le délinquant auprès de la personne lésée, de rétractation des reproches outrageants ou de „déclaration d'honneur”. La „satisfaction privée” — dont l'origine avait fait l'objet de considérations et de discussions de nombreux juristes contemporains, et dont la fonction sociale n'avait pas été alors aperçue et élucidée — avait pour but de maintenir les distinctions sociales entre états dans ce secteur du droit, et d'inculquer dans les esprits la conviction qu'un plus „grand honneur” était dû aux états privilégiés.

Le caractère de classe des prescriptions du Landrecht prussien sur l'outrage ne constituait pas une nouveauté, vu qu'il était connu au moyen âge, et même dans le droit romain. Toutefois, la nouveauté et la particularité exclusive du Landrecht consistait dans la reproduction ouverte — comme nulle part ailleurs — dans les paragraphes, précisément, sur l'outrage, des distinctions de classe, ainsi que dans la sauvegarde de l'honneur des militaires. Or, l'explication de cet état de choses doit être cherchée dans l'antagonisme spécial entre la classe privilégiée et la classe exploitée (les Junker et les paysans prussiens), né de la situation économique et sociale spécifique de la Prusse à l'époque du déclin féodal, de même que dans le caractère, de l'absolutisme prussien, à la création et à la consolidation duquel l'armée avait pris une part décisive. Les autres lois féodales allemandes contemporaines et même antérieures (des années 1763, 1787 et 1803), étaient exemptes de pareils traits et accents. En comparant ces lois au Landrecht au point de vue de la forme, on est obligé de constater le caractère rétrograde de celui-ci.

Attendu que les prescriptions du Landrecht prussien concernant l'outrage manquaient, malgré leur abondance, de clarté, — elles devaient être complétées et commentées par la jurisprudence et par la législation. A cette occasion, des tendances progressistes se frayaient le chemin. Parmi une série de rescrits, circulaires et dispositions réglant en détail les questions se rapportant au délit de l'outrage, il importe de considérer la disposition royale de 1811, qui défendait d'appliquer dans les procès intentés pour outrage les peines dites „privées”. C'est seulement le nouveau code pénal prussien de 1851 (*Preussisches Strafgesetzbuch*) qui a apporté une modification radicale des prescriptions sur l'outrage et les a systématisées.

Au cours de la première moitié du XIX^e siècle, des changements d'une grande portée eurent lieu en Prusse dans le domaine des conditions économiques et sociales. En rapport, notamment, avec les nouveaux modes de production, les anciens milieux urbains s'étaient transformés en bourgeoisie, qui, néanmoins, était disposée à l'alliance avec les propriétaires fonciers. Ceux-ci malgré les sérieuses transformations économiques et sociales, maintenaient leurs anciens privilèges. Les paysans étaient toujours encore astreints aux corvées, quoique le servage eût été aboli. D'autre part, un nouveau groupe social apparaissait: la classe ouvrière commençait à se former.

La révolution de 1848 mit fin au régime policier en Prusse, en faisant adopter la constitution de 1849. Celle-ci abolit l'inégalité entre les états, et proclama le principe de l'égalité de tous devant le droit. Ce principe fut introduit aussi dans le droit pénal prussien, codifié à nouveau en 1851. La transition du régime féodal au régime capitaliste eut lieu en Prusse beaucoup plus tard qu'en France; il n'y avait, par conséquent, rien d'étonnant que les juristes prussiens, en travaillant au nouveau code pénal, eussent pris comme modèle le code français de 1810.

Le code prussien de 1851 consacra au délit de l'outrage 15 paragraphes seule-

ment. Ce fut la conséquence d'une série de simplifications, et en premier lieu de la suppression des distinctions sociales, occupant tant de place dans le code de 1794. La notion du délit de l'outrage fut grandement simplifiée; les peines furent adoucies, vu que sous le nouveau régime les infractions à l'honneur n'avaient plus le caractère d'atteinte portée aux institutions mêmes de l'Etat.

Il résulte des considérations ci-dessus, que les prescriptions concernant l'outrage avaient été en Prusse, à la limite de la féodalité et du capitalisme, un indice bien sûr des antagonismes sociaux, et qu'ensemble avec la pratique judiciaire, ils jettent une lumière intéressante sur les conditions sociales de l'époque.